

Ceny prenumeraty:
we Lwowie

bez doręczenia do do-
mu miesięcznie . . zł. 6-00
z dostawą do domu . zł. 6-30

na prowincji
z p. poczt. . . zł. 6-30
za . . . zł. 9-00

Numer poj. . .
Lwowie i na prowincji . .

25 gr.

Słowo Polskie

Wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6% cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i spisek słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zagranicą miejsc 25 proc. Zagraniczne 50 proc. drożej

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru, zmian, ogłoszenia i reklamacji uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji, Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.690. — Telef. Redakcji 27 i 2102, międzydzielny 22. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

ARAGO niszczy skutecznie ODEISKI. 4204

Rząd a masa.

W państwie, w którym rządzi stuprocentowa demokracja parlamentarna z autentycznym socjalistą na czele zakonczyły się demonstracje pierwszomajowe 3-dniową rewoltą, ulice pokryły się kilkudziesięcioma trupami, kilkuset ranymi, więzienia zapelnily się tysiącami aresztowanych. A stało się to, rzecz arcyznamienna, mimo oficjalnego (w tem demokratycznie-parlamentarnem przez socjalistów rządzone państwie!) zakazu urządzania jakichkolwiek zebrań pod gołym niebem i pochodów po ulicach! Właśnie to państwo z tym srogim zakazem, za którym stało 15.000 policji od stóp do głów uzbrojonej, automobile pancernie i karabiny maszynowe — stawiane było przez naszą prawicową opozycję Rządowi za wzór i przykład, godny naśladowania.

Zwracając uwagę na ten szczegół, chcemy podnieść, że i bez zakazu, 1-ty maj w Polsce tego roku wypadł tak plado i mizerne, jak żaden dotychczasowy 1-szy maj w odrodzonej Polsce, jak żaden — przedewszystkiem — 1-szy maj za ery rządów parlamentarnie-demokratycznych.

Przypomnijmy przy tej sposobności, że poważne ekscesy bolszewickie i wogóle zaburzenia na tle konfliktów społecznych podczas powojennego dziesięciolecia w Europie, stały w sposób jaskrawy i niebezpieczny zaznaczały się w okresach rządów klasycznej parlamentarnej demokracji. Tak było za rządów Mac Donalda w Anglii i Herriota we Francji, tak było także w Polsce w erze liberalnej sejmokracji. Moskwa za szczególnie podatny teren do rewolucyjnej bolszewizacji uważa państwa parlamentarnie rządzone, przedewszystkiem zaś te, w których do steru dochodzą socjaliści, gdyż tych w obliczu mas najłatwiej wówczas zdema skować jako obrońców i podpory ustroju kapitalistycznego. Tem też tłumaczyć, między innymi, należy zeszłoroczne krwawą wypadki na placu Teatralnym w Warszawie w dniu 1 maja, gdy komuniści po liczebnym sukcesie PPS przy wyborach i wyborze Duszynskiego na marszałka sejmowego, spodziewali się powstania rządu socjalistycznego.

Elementy rozstroju społecznego zgółta natomiast nie zdradzają rozpędu i o choty do stosowania metody „action directe” w państwach, posiadających silne rządy, niezależnione od kaprysów i demagogii parlamentarnej. Nie mówiąc już o Włoszech i Hiszpanii, — gdzie zaburzenia na tle socjalnem wobec gruntownej zmiany ustroju wogółe są nie do pomyslenia, także we Francji i Anglii, gdzie po upadku Herriota, względnie Mac Donalda czynnik parlamentarny odgrywa mniej niż skromną rolę — ostrze niebezpieczeństwa wywrotowego zostało w sposób widoczny dla wszystkich stępione. To samo można powiedzieć i o Polsce, w której

REMONT SAMOCHODÓW „ARMA”

Plac Bema 3.

Teł. 9-02.

Remontuje samochody osobowe i ciężarowe wszelkich typów pod kierunkiem długoletnich fachowców zagranicznych, wykonuje we własnych warsztatach z najlepszych gatunków materiału wszelkie części składowe wozów

Rząd wycofuje z sejmu projekty ustaw. Uchwały Rady Ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 maja. (zo). W środę po południu odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, które trwało od godz. 6 do 9.30. W posiedzeniu wziął udział marsz. Piłsudski.

Na początku wystuchano gospodarczego ekspozu kierownika ministerstwa skarbu pulk. Matuszewskiego, następnie Rada Ministrów upoważniła zainteresowanych ministrów do wycofania

z sejmu wszystkich zgłoszonych projektów ustaw z wyjątkiem ustaw raryfikacyjnych.

W dalszym ciągu obrad uchwalono podwyższyć odpowiedni dział budżetu ministerstwa pracy o 1 milion zł. na akcję na Wileńszczyźnie. W końcu zatwierdzono szereg nominacji profesorów w wyższych uczelniach.

„Lavoro Fascista” o Polsce

Rzym, 8 maja. (PAT.) „Lavoro Fascista” zamieszcza dłuższy artykuł poświęcony sytuacji politycznej i ekonomicznej Polski.

Dziennik stwierdza, że Polska zmierzając obecnie ku uspokojeniu, albowiem wszyscy są przekonani, że rząd będzie umiał nakazać szacunek dla swoich postanowień.

Przechodząc do spraw gospodarczych „Lavoro” pisze o wzmożonym

wywozie węgla i o przewidywaniach wywozu na przyszłość, podkreślając, że stan gospodarczy Polski jest dobry.

Co do reformy Konstytucji dziennik uważa ją za jedyny sposób umożliwienia rządowi rządzenia bez oglądania się na manewry parlamentarne. Jednocześnie podkreśla, że manewry te są ostatnio pozbawione podstaw ideowych czego dowodem jest fakt, że socjaliści idą razem ze skrajną prawicą.

po latach tak częstych strajków, gróźb, knowań, sabotaży i dywersyj wywrotowych, nastąpiła faktyczna pacyfikacja stosunków z chwilą, gdy w poczu ciu mas poczęła coraz silniej dojrzywać świadomość istnienia silnego, od partji niezależnego i niezmiennego się co kwartał Rządu.

Mamy tu do czynienia w istocie ze zjawiskiem socjologicznie prostem i jasnym. Masy coraz dowodnie widzą bezskuteczność i faktyczną niemoc demagogii partyjnej, w której sieci były dotychczas opłatanie i której realną siłę w życiu państwowem do niedawna mogły naocześnie stwierdzać. Poseł czy agitator zapowiadający swym wyborcom na wiecu usunięcie wojewody, urzędnika, zamianowanie swego człowieka partyjnego, obiecujący zdobyć fundusze na akcję partyjną, mógł naprawde przez parlamentarnie-partyjny rząd te zapowiedzi i obietnice realizować. I ten fakt masy wzięły w chowaniecie demagogii partyjnej. Dziś zapowiedź, obietnica, pogroźka agitatora partyjnego grzęźnie beznadziejnie w próżni, z której już nie tylko on sam, ale i słuchacz i masa doskonale zdaje sobie sprawę. Masa ma coraz wyraźniejszą świadomość nierealiści i kłam

stwa frazesu demagogicznego partyjnego, z drugiej zaś strony coraz silniejsze wyczucie istnienia i działania czynnika poza- i ponadpartyjnego, silnego Rządu, istotnego gospodarza w Państwie. Istotny czynnik siły państwowej przeniesiony został poza zasięg realnych wpływów partji i coraz widoczniej staje się magnesem, ku któremu grawitować poczyną zaufanie mas.

Nie chcemy oczywiście przez zarysowanie powyższego procesu socjologicznego stwierdzać, że w Polsce zagadnienie społeczne zostało już szczęśliwie rozwiązane a nawet, że zostało już zdecydowanie i tralnie postawione na linjach prawidłowego i zgodnego z interesami Państwa rozwoju.

Znajdujemy się dopiero w okresie „prolegomenów” do przebudowy ustroju do ustroju nowego obejmującego całość życia niepodległego walczącego i pracującego narodu.

Ten niemniej fakt, iż tylko silny Rząd zdolny jest panować nad masą zgodnie z jej i Państwa interesem, że tylko silny i sprawiedliwy Rząd może zdobyć duszę tej masy, ten fakt zyskuje coraz widoczniejszą znaczenie dla przyszłości i wielkości Państwa pierwszorzędnego.

Z DNIA.

PREZ. MOŚCICKI DOKTOREM HON. UNIWERSYTETU PARYSKIEGO.

Paryż, 8 maja. (PAT). Senat Uniwersytetu paryskiego nadał tytuł doktora honoris causa Prezydentowi Rzplitej Polskiej prof. Ignacemu Mościckiemu, Edwardowi Jentkowi, dziekanowi wydziału prawa uniwersytetu londyńskiego oraz profesorowi uniwersytetu berlińskiego Einsteinowi.

Warszawa, 8 maja. (AW). Dziś o godz. 9-tej specjalnym pociągiem powrócił do Warszawy P. Prezydent Rzplitej z podróży swej po Śląsku wityny na dworcu przez p. premiera Świątalskiego i min. Kuelma, z P. Prezydenta powrócił do Warszawy minister Przemysłu i Handlu inż. Kwiatkowski.

MARSZ. PIŁSUDSKI NA ZAMKU I NA RADZIE MIN.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 maja. (zo). Marszałek Piłsudski udał się w środę o godz. 2. na Zamek aby odwiedzić p. Prezydenta Rzplitej. Do Belwederu powrócił o godz. 3.15.

O godz. 5 udał się marszałek Piłsudski do Prezydium Rady Ministrów i brał udział w posiedzeniu Rady Ministrów.

ZAMIAST DO WARSZAWY POJECHAŁ DO GENEWY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 maja. (zo). Przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską dr. Hermes, wyjechał z Berlina do Genewy na obrady komitetu ekonomicznego Ligi Narodów. Przyjazd jego do Warszawy dla dalszego prowadzenia rokowań o traktat handlowy został wobec tego odroczony.

PREZES GEN. GÓRECKI ZA GRANICĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 maja. (zo). Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. hr. Górecki wyjeżdża na dwutygodniowy pobyt zagranicą. Przy tej okazji przy wizycie poważnym instytucjom finansowym we Francji i Anglii. Przez pewien czas zabawi również w Szwajcarii.

Warszawa, 8 maja. (zo). Wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego dr. Maciszewski został mianowany stałym zastępcą prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego.

P. DEVEY SĘDZIĄ NA MECZU TENNISOWYM.

Warszawa, 8 maja. (AW). P. Ch. Devey wraca w piątek 9 bm. z Paryża do Warszawy. Tego samego dnia o godz. 4-tej popoł. p. Devey pełnić będzie funkcje głównego sędziego na meczu tenisowym o puchar Davisa między Polską a Anglią.

Dziś przybyła do Warszawy angielska drużyna tenisowa. Tenisiści angielscy przywieźli ze sobą stosy rakiet.

ZAGRANICE
DARMO i BEZ PASZPORTU
 wyjechać może każdy, kto kupi los
 LOTERJI Ligi Morskiej i Rzecz-
 nej za 3 Zł., gdyż wśród tysięcy
 wygranych (automobile, łodzie mo-
 torowe etc.), znajdują się wolne jaz-
 dy morzem do Kopenhagi
 i Sztokholmu.
 38311 Ciągnienie niedw. 22 maja.

Nowy konik opozycji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 maja. (w. i.) Prasa en-
 decka ma nowego konika. Jest nim rap-
 port doradcy finansowego p. Devey'a.
 Prasa ta w sposób jak zwykle bardzo
 demagogiczny a bardzo niezręczny u-
 siłuje wmówić w swoich czytelników,
 że tylko tzw. obóz Narodowy głosił
 zasady, wypowiedziane obecnie przez
 Devey'a, że natomiast zasady te są
 antytezą tego, co głosi, i co urzeczy-
 wistnia Rząd i obóz z nim współpracu-
 jący.

Oczywiście jest to nieprawda, ogłosze-
 nie zaś obecnie wielu z tych tez o-
 znacza raczej, że są one syntetycznym
 stwierdzeniem tego, co aktualnie musi
 obowiązywać przy realizowaniu naszej
 polityki gospodarczej.

Na czoło tych tez wysuwa się zasa-
 da daleko posuniętej oszczędności w
 wydatkach państwowych i co za tem
 idzie, ograniczenie inwestycji ze źró-
 deł podatkowych do najniezbędniej-
 szych. Podkreślić jednak należy, że ta
 właśnie zasada była głoszona przez
 autorytatywnych przedstawicieli Rządu
 już w jesieni ubiegłego roku i została
 w znacznej mierze wcielona w życie
 w ostatnim budżecie państwowym.

Może jedynie pozostać przedmiotem
 dyskusji, czy to bardzo radykalne za-
 hamowanie inwestycji ma obowiązy-
 wać w całej rozciągłości obecnie z po-
 wodu bardzo złej konjunktury, czy też
 na przyszłość, nawet przy rozwoju
 konjunktury jako zasada niewzruszalna.
 Nie należy bowiem zapominać, że na-
 sze państwo po 120-letniej niewoli mu-
 si wypełniać braki, przy których istnie-
 niu nie można by myśleć o jakimkol-
 wiek rozwoju Rzplitej. Nie podlegająca
 więc dyskusji zasada jest tylko konie-
 czność przestrzegania harmonii pomię-
 dzy rzeczywistymi niezbędnymi po-
 trzebami i możliwościami ich zaspoko-
 lenia ze względu na posiadane środki.

Równie ważna jest druga teza, wy-
 sunięta przez p. Devey'a, dotycząca
 wadliwości systemu podatkowego. Te-
 za ta kilkakrotnie była powtarzana
 przez ministrów skarbu rządów poma-
 jowych i znalazła wyraz w przedło-
 żeniach podatkowych poprzedniego Rza-
 du, które sejm w skandaliczny sposób
 zbagatelizował, oraz w oświadczeniach,
 składanych w naszym parlamencie
 przez przedstawicieli BB. w szczegól-
 ności w kilku przemówieniach prof.
 Krzyżanowskiego.

Śluszna jest również zasada, że in-
 westycje należy czynić nie z kapitałów
 krajowych. Niestety również wyracho-
 wanie na kapitały zagraniczne, przy-
 najmniej w chwili bież., jest nader za-
 wadne i właśnie trudność sytuacji na
 ten polega, że trudno nam jest doko-
 nać naprawy sytuacji gospodarczej bez
 pomocy zewnętrznej, a na nią liczyć
 obecnie nie możemy.

Prasa endecka, wyzyskując na swój
 prywatny użytek ostatni raport p. De-
 vey'a, jak zwykle stara się prowadzić
 dyskusję, która nie prowadzi do celu,
 a tylko ma służyć jako narzędzie w
 walce z wrogimi jej czynnikami poli-
 tycznymi. Trzeba mieć nadzieję, że
 zdrowa opinia publiczna potrafi ocenić
 ten nowy i jak zwykle szkodliwy ma-
 neuwyr endecki.

PIERWSZA INSTRUKTORSKA SZKOŁA HARCERSKA.

Katowice, 8 maja. (AW.) Podczas
 pobytu swego na Śląsku p. Prezydent
 Rzplitej zainteresował się specjalnie
 sprawą budowy pierwszej w Polsce
 harcerskiej szkoły inżynierskiej. W
 Buczu pow. cieszyński.

APOLLO Dziś!

Najpiękniejsze i najwspanialsze arcydzieło
 z grupy wielkich gwiazd ekranu!

„Płomień miłości”

W gł. roli: Vilma Banky, najtększa, najbardziej kusząca uwodzicielka, najpiękniejsza artystka — Ronald Colman, ognisty,
 porywający amant. Wielkie sensacje cyrkowe. Wspaniała wystawa nowoczesna. Przepych dworski. Silne efekta dram. Początek o godz. 3-ciej.

Clou sezonu!

Fascynujący dramat
 erotyczno-cyrkowy.

Uroczystość ku czci Joanny d'Arc.

Orlean, 8 maja. (PAT.) O godz. 9.25
 przybył tu prezydent Doumergue na
 uroczystości ku czci Joanny d'Arc. Pre-
 zydenta powitał na dworcu tymczaso-
 wy zastępca mera prefekt Rabier, wi-
 cecprzewodniczący senatu, senatorowie

i deputowani z Orleanu i okolicy oraz
 przedstawiciele władz cywilnych i woj-
 skowych. Po przejściu przed frontem
 kompanii honorowej prezydent Dou-
 mergue, witalny okrzykami ludności, u-
 dał się do miasteczka.

Paniczne nastroje w Moskwie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 maja. (G.) Z Moskwy
 donoszą: Cała prasa sowiecka rozpo-
 częła gwałtowną kampanię przeciw na-
 stojącym panicznym i pesymistycznym
 wśród członków partii komunistycznej
 i urzędników sowieckich. Pisma usiłu-
 ją w długich artykułach przedstawić
 przeżywane obecnie trudności gospo-
 darcze jako przejściowe i przekonać
 czytelników, że mimo wszystko plan
 gospodarczy, uchwalony na ostatnim

zjeździe partii komunistycznej, będzie
 wykonany.

„Wieczernia Moskwa” zaznacza, że
 wielu komunistów straciło wiarę w mo-
 żliwość zrealizowania zasad komuni-
 zmu. Takich komunistów należy przy-
 wołać do porządku, lub wyrzucić z par-
 tii, jako wytwarzających panikę. Inne
 pisma nawołują również do walki z
 niepożądanymi nastrojami w partii.

—○—

Nankiński rząd utrwała się w Chinach

Warszawa, 8 maja. (PAT.) Zastępca
 generalnego sekretarza Ligi Narodów
 Avenol oświadczył wobec przedstawi-
 celi prasy międzynarodowej, że w cza-
 sie podróży do Chin nabrał przekonania,
 iż rząd nankiński utrwała się co-
 raz bardziej i że autorytet jego wzglę-
 dem zagranicy będzie uznany przez ca-
 łą Chinę.

Nankin, 8 maja. (PAT.) Centralny
 komitet wykonawczy wybrał 24

członków najwyższej Rady centralnej,
 której prezydentem został Czang Kai
 Szek. Tem samym jest on faktycznie
 prezydentem republiki chińskiej.

Hong Kong, 8 maja. Donoszą tu o
 walkach, które toczą się wzdłuż linii
 kolejowej Kanto-Kou-Lun pomiędzy si-
 łami prowincji Kwang Si a nacjonal-
 istycznymi wojskami kantońskimi. Po-
 łączenia kolejowe są przerwane.

—X—

DZENTELMAŃSKIE KURSY SAMOCHODOWE

dla pań i panów zbiorowe i indywidualne prowadzi stale 4200

Szkoła szoferska JUHREGO Lwów, Kopernika 54. Tel. 68-60

Niemcy grają w Paryżu na zwłokę. 8 punktów niemieckich — Projekt Younga.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 maja. (G.) Z Paryża do-
 noszą: Zastrzeżenia niemieckie co do
 projektu Ovena Younga wywołują o-
 burzenie zarówno w kołach angielskich
 jak i francuskich. Poza tem pod-
 dział sum, które mają płacić Niemcy,
 pomiędzy sprzymierzonych według
 projektu Ovena Younga, wywołuje ze
 strony angielskiej żywe niezadowolenie.

„Echo de Paris” zapytuje natomiast
 dlaczego angielski urząd skarbowy o-
 kazał taką uprzejmość dr. Schachtowi
 zamiast poprostu wrócić do planu Da-
 wesa.

Inne dzienniki stwierdzają, że w de-
 legacji angielskiej panuje rozczarowa-
 nie. Niemcy najwyraźniej grają na
 zwłokę. „Journal” dodaje, że dr.
 Schacht wycofał wczoraj kilka za-
 strzeżeń niemieckich.

Paryż, 8 maja. (PAT.) Jak podaje
 Agencja Havasa, delegacja niemiecka
 wręczyła dziś wieczorem swoje me-
 morandum. W dniu jutrzejszym rzeczo-
 znawcy nie odbędą posiedzenia, a ba-
 danie memorandum rozpoczyna w pią-
 tek.

Berlin, 8 maja. (PAT.) Korespondent
 „Berl. Tageblattu” donosi za „Excel-
 siorem”, że warunki niemieckie obej-
 mują 8 punktów. Pierwszy punkt mó-
 wi o gwarancji co do przeprowadzenia
 rewizji całej umowy w razie gdyby
 plan Younga przecenił zdolność pła-
 tniczą Niemiec.

Drugi punkt mówi o przyznaniu Niem-

com klauzuli komercyjnej dla tej cze-
 ści spłat rocznych, która pozostaje na-
 dał pod ochroną transferową.

Punkt trzeci domaga się obniżenia
 taryf celnych, szkodliwych dla Nie-
 miec. Punkt czwarty domaga się zwol-
 nienia z pod zastaw niemieckich do-
 chodów państwowych oraz zniesienia
 hipotek przemysłowych i kolejowych.

Punkt piąty domaga się zniesienia
 wszelkiej kontroli zagranicznej nad fi-
 nansami niemieckimi. Punkt szósty
 przyznania Niemcom jak największego
 udziału w zyskach Banku reparacyj-
 nego. Punkt siódmy utrzymania świąt
 czeń rzeczowych za cały okres trwa-
 nia umowy reparacyjnej. Punkt ósmy
 zapewnia, że zobowiązania Niemiec
 zmniejszone zostaną w razie komercja-
 lizacji części rat rocznych, wykracza-
 jących poza ramy obecnych uchwiał.

Londyn, 8 maja. (PAT.) Agencja Reu-
 tera podaje, że propozycje Younga o
 zmniejszeniu procentowego udziału
 Wielkiej Brytanii w odszkodowaniach
 niemieckich, przyjętego w tanowie w
 Spa, wywołała w Londynie znaczne
 zdziwienie, tembardziej, że nie nie
 wskazywało na tego rodzaju zwrot
 w pracach konferencji, która, jak pod-
 kreślają, nie jest upoważniona do roz-
 strzygnięcia spraw tego rodzaju.

Wysokość sum, jakie plan Younga
 przyznaje każdemu z państw wierzy-
 cielskich, ma być następująca: Anglia
 ma otrzymać kwotę potrzebną na spła-
 tę długów, zgodnie z postulatami wyra-

żonemi w nocie Balfoura. Belgia ró-
 wnież kwotę na pokrycie długów i o-
 koło 1.150.000.000 mk. w złocie. Fran-
 cja kwotę na pokrycie długów i około
 7 miliardów mk. w złocie. Włochy
 kwotę na spłatę długów i około 1. mi-
 liarda mk. Mniejsza państwa mają u-
 zyskać procentowy udział.

Paryż, 8 maja. (PAT.) Agencja Ha-
 vasa komunikuje: W kołach konferen-
 cji rzeczoznawców reparacyjnych jed-
 nocześnie wyrażała zdziwienie z po-
 wodu komunikatu, który ogłoszony zo-
 stał w Londynie i który stwierdza, że
 zadanie rzeczoznawców ogranicza się
 do ustalenia zdolności płatniczej Rze-
 szy bez zajmowania się sprawą po-
 dzielną odszkodowań pomiędzy po-
 szczególnych wierzycieli.

Wypowiadany jest przytem pogląd,
 że przeciwnie, rządy zainteresowane u-
 poważniały rzeczoznawców do przedsta-
 wienia im propozycji co do całkowite-
 go i definitywnego uregulowania spra-
 wy odszkodowań. Uregulowanie zaś
 takie byłoby niemożliwe bez zbadania
 sprawy podziału odszkodowań między
 wierzycieli.

Kad. aparaty i części najtańiej u
 Leona APPLA i Ski Lwów 42741
 ul. Legionów 7.

RZĄD RZESZY NIE ROZWIĄŻE PARTII KOMUNISTYCZNEJ.

Berlin, 8 maja. (AW.) Niemiecki mi-
 nister spraw wewnętrznych oświad-
 czył w Reichstagu, że rząd Rzeszy nie
 zamierza rozwiązać partii komunisty-
 cznej w Niemczech.

Komunistki czynią przygotowania do
 demonstracyjnego pogrzebu ofiar roz-
 ruchów. Projektuje się na cześć ofiar
 półgodzinny strajk generalny. Obduk-
 cja zwłok ofiar rewolty berlińskiej wy-
 kazała, że wszyscy zabieli w rozru-
 chach padli od kul policji, przyczem
 miano rzekomo stwierdzić, że policja
 używała również kul dum-dum.

WYBORCZE POMYSŁY LLOYD GEORGE'A.

Londyn, 8 maja. (AW.) Lloyd Geor-
 ge oświadczył się w mowie wybor-
 czej wygłoszonej ostatnio w jednej z
 miejscowości prowincjonalnych za na-
 tychmiastowym wycofaniem angiels-
 kich wojsk okupacyjnych z Nadrenii.

POGŁOSKI O REKONSTRUKCJI RZĄDU W RUMUNII.

Bukareszt, 8 maja. (AW.) W kołach
 opozycji krąży bezustannie pogłoski o
 mającej rzekomo nastąpić rekonstruk-
 cji gabinetu. B. premier Bratianu stała
 się wywołać nastroj przychylny dla
 zmiany gabinetu, na którego czele sta-
 nałby obecny poseł Rumunii w Londy-
 nie Titulescu. Dobrze poinformowane
 koła rządowe zaprzeczają pogłoskom o
 rzekomych zmianach.

RUMUŃSCY OFICEROWIE NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Katowice, 8 maja. (AW.) Na Śląsku
 bawi grupa oficerów rumuńskich wy-
 delegowanych przez swój rząd, celem
 zaznajomienia się z organizacją pol-
 skiej straży granicznej. System pracy
 tej straży ma być ewentualnie wpro-
 wadzony w Rumunię.

4 DZIEŃ ZAWODÓW HIPPICZNYCH W RZYMIE.

Rzym, 8 maja. (PAT.) W czwartym
 dniu zawodów hipicznych odbył się
 konkurs potęgi skoku. Po kilkakrotnej
 rozgrywce rtm. Królikiewicz zajął 4-te
 miejsce, por. Rojewicz 5-te, por. Smar-
 nowski 6-te.

Gwiazda Music-Halów Paryskich **Mistin - Guette**

wystąpi z całym zespołem we filmie erotycznym p. t.:

„WYSPA ROZKOSZY”

4221

Wkrótce W KINIE LEW.

Nie chcą ogłaszać memoriału.

NIEPRZYCHYLNE DLA NIEMCÓW NASTROJE W GENEWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 8 maja (G.) Z Genewy donoszą: Przedstawiciel rządu Rzeszy w Genewie zjawił się u generalnego sekretarza Ligi, prosząc o wstrzymanie ogłoszenia memoriału rządu Rzeszy w sprawie niemieckich mniejszości narodowych w Polsce.

W kołach Ligi Narodów panuje przekonanie, że rząd berliński dlatego za-

mierza wstrzymać ogłoszenie memoriału o mniejszości niemieckiej w Polsce, ponieważ zaisc w Opolu stworzyły dla opublikowania intryg niemieckich w sprawie mniejszości narodowych atmosferę tak niekorzystną, że wyrażenie takiego memoriału zwróciłoby się raczej przeciw Niemcom.

==

Rząd polski żąda zadośćuczynienia za zaisc w Opolu.

Warszawa. 8 maja. (PAT). We wtorek, 7 b. m. poseł polski w Berlinie złożył w Urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy protest przeciwko dopuszczeniu do zaisc w Opolu, podczas których zostali pobici, poranieni i zranieni polscy obywatele. Równocześnie poseł polski zwrócił się o ukaranie winnych, o zadośćuczynienie i odszkodowanie ofiar.

W odpowiedzi na powyższą interwencję zakomunikowano ze strony Urzędu spraw zagranicznych Rzeszy, że nadprezydent prowincji górnoślą-

skiej Lukaszek złożył na ręce polskiego konsula generalnego w Bytomiu, Malhomme wyrazy ubolewania z powodu zaisc w Opolu, że podejrzany o niedostateczną czujność w tym wypadku prezydent policji w Opolu został zwolniony ze służby a dwaj odpowiedzialni oficerowie policji zostali przeniesieni na inne stanowisko oraz że winni zostali ustaleni, poimani i oddani pod sąd, celem należytego ich ukarania. Sprawa wynagrodzenia poszkodowanych pozostała jeszcze otwarta.

==

Nowe filje Banku Polskiego.

Warszawa. 8 maja. (PAT) Dnia 8 bm. odbyło się miesięczne posiedzenie Rady Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa Banku dra Władysława Wróblewskiego. Rada wysłuchiwała sprawozdania dyrekcyj oraz trzech komisji Rady o obecnym położeniu gospodarczym oraz o czynnościach Ban-

ku w ubiegłym miesiącu, pozem uchwalila uzupełnić budżet Banku w związku ze zwiększoną świadczoną na rzecz Kasy chorych, wreszcie postanowiono otworzyć nowe zastępstwa Banku w Krynicy-źródło, Kutach, Makowie-mazowieckim, Mysłowicach, Rożyszcach i Słoninie.

List marszałka Piłsudskiego do premiera Switalskiego.

Warszawa. 8 maja. (AW) „Kurier Poranny” w związku ze zwolnieniem gen. dyw. Minkiewicza ze stanowiska dowódcy KOP-u, donosi z Wilna, że przejęcie władzy po ustępującym dowódcy KOP-u dokonane zostało w sposób o tyle niezwykły, iż papiery kancelaryjne gen. Minkiewicza zostały bezwzględnie po jego ustąpieniu opieczętowane, ponieważ następca generała Minkiewicza nie został jeszcze dotychczas mianowany.

Warszawa. 8 maja. (PAT). W związku ze zwolnieniem generała dywizji Minkiewicza ze stanowiska dowódcy Korpusu Ochrony Pogranicza, wczoraj po południu jeden z wyższych generałów Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych przejął biura D. K. O. P.

Aby uniknąć plotek uwłaczających generałowi Minkiewiczowi, Minister Spraw Wojskowych wysłosał do Pana Prezesa Rady Ministrów pismo następującej treści:

Proszę Pana Prezesa Ministrów o zakomunikowanie prasie co następuje: z powodu zwolnienia przezemnie Dowódcy K. O. P.:

Przy zwolnieniu generała Minkiewicza zastosowałem formę, która może dać powód do głupich plotek a jeszcze głębszych domysłów i podejrzeń w stosunku do generała Minkiewicza.

Dla wyjaśnienia stwierdzam, że zastosowałem tę formę nie z jakiegokolwiek innego względu jak z tego, że w naszym Państwie istnieje zwyczaj nadzwyczajnie rozpowszechniony wśród

ludzi zajmujących wyższe stanowiska, utrudniania swemu następcy spełniania swego obowiązku.

Czyni się to z wielką łatwością, gdy uważając rzecz publiczną za prywatną zabierze się ze sobą po odejściu ze służby różne papiery i korespondencje tak, że zastępca ma skutki rozpoczętych poprzednio spraw bez ich początku i musi poświęcić masę czasu na zrozumienie nieraz małego interesu. Zwyczaj ten nie tylko, że jest bardzo rozpowszechniony, ale doprowadza do zupełnej zatury etyki państwowej tak że dokument o państwowym znaczeniu ginie zupełnie, lub też leży w ukryciu po najrozmaitszych składach i składkach u prywatnych zupełnie osób.

Państwo przy tego rodzaju etyce wygląda nieledwie jak publiczny dom i to bankrutujący z którego każdy wynosi co chce i ukrywa, stwierdzając w ten sposób, że mieszka tam jakiś wielki wstyd.

Nie mogę przy tem nie zauważyć, że bodaj ja jeden, gdy odchodził ze stanowiska Naczelnika Państwa nie zrobiłem wstydu swemu rządowi, lecz za to byłem też i ukarany, gdyż następujące po mnie rządy porozkradały moje papiery, fałszowały moje podpisy, ba, nawet rozkradały moją prywatną własność.

Jeżeli więc uczyniłem formę oddania urzędu następcy generała Minkiewicza dość drażliwą dla niego, to nie dlatego, bym generała Minkiewicza



Spróbujcie raz jeden

a przekonacie się ile czasu zaoszczędzi Wam Radion przy praniu, jaka biała i trwała będzie bielizna. Jedna próba wystarczy, by zostać wiernym Radionowi i stale go używać.

Niema nic prostszego:

wystarczy rozpuścić Radion w zimnej wodzie, namoczyć bieliznę w tym roztworze, gotować 1/2 godziny, potem należy wypłukać i bielizna jest wyprana. Zbędne jest tarcie i szorstkowanie bielizny, gdyż

RADION

— sam pierze!

o coś zdrożnego podejrzewał, lecz dlatego, że nie widzę innego sposobu, jak wdrożenie w Państwie bardziej uczciwych i bardziej etycznych metod życia.

Podpisany — Minister Spraw Wojskowych: Józef Piłsudski.

Warszawa. 8 maja. (AW). Przegląd „Wieczorny” donosi, że w związku z zastąpieniem dowódcy KOP-u gen. Minkiewicza, agendy dowódcy KOP-u z

połączenia Ministra Spraw Wojskowych marszałek Piłsudskiego przejął inspektor Armii gen. Orlicz-Dreszer. Nominacja nowego dowódcy KOP-u nastąpić ma w najbliższym czasie.

DEUTZ-motory

Diesla i gazowe 2531 i
Lwów, Ul. Romanowicza 1/5.

Ograniczenie projektów budowlanych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 8 maja (zo) Dowiadujemy się, że ministerstwo robót publicznych będzie zmuszone w roku bieżącym zmniejszyć swoje projekty budowlane. Spowodowane to zostało z jednej strony zwyczajem robocizny i materiałów budowlanych, z drugiej zaś niemożnością liczenia na dodatkowe kredyty wobec zapowiedzi Rządu co do

oszczędności w gospodarce państwowej.

Warszawa. 8 maja (AW). Jak dowiaduje się Agencja Wschodnia ze źródeł miarodajnych należy się spodziewać, iż projekt ustawy budowlanej Rządu będzie w najbliższym czasie prawdopodobnie wycofany z sejm.

==

Drobiazgi.

Teatr Narodowy zamknięty na miesiąc. Na wczorajszym posiedzeniu magistratu uchwalono zamknąć Teatr Narodowy na okres od 1 czerwca do 1 lipca rb. Wnętrze teatru ma zostać odrestaurowane. (AW.)

* * *

Wielki wodociąg w Tatrach. Czechosłowackie ministerstwo zdrowia przystąpiło do szczegółowego opracowania planu budowy wielkiego wodociągu w Tatrach, którego woda zasilaby 12 dużych miast i wsi na Sło-

waczuźnie. Wstępne prace zostaną rozpoczęte już w najbliższym czasie. (AW.)

* * *

Bezrobocie w Anglii zmniejszyło się. Według ostatniego wykazu statystycznego liczba bezrobotnych w Anglii zmniejszyła się w marcu i kwietniu o 100 tys. osób i wynosi obecnie około 160.000 osób. Wpłynęły na to przede wszystkim podjęcie ruchu budowlanego i prace na roli. (AW.)

==

Przegląd prasy.

POCHWAŁA P. GROENBAUMA.

Organ p. Gruenbauma „Nasz Przegląd” pisze:

Niestety, w Polsce nie rządzi jeszcze spracjonalizm, lecz jego przywódcy, którzy nie mają odwagi zmieniać przekonań pod wpływem zmienionych warunków. To sprawia, że n. p. w „Gazecie Warszawskiej” pisze się ostatnio rozumnie artykuły ekonomiczne przeciw etatyzmowi i za liberalizmem i oszczędnością, a zarazem krzyczy się antysemityzm, który rozkwitać może tylko w ciemnościach protekcyjizmu, etatyzmu, policyjności i rozrzutności. Czy opamiętanie rozumnych jednostek, a nawet szerokiej masy, udzieli się kiedyś przywódcom? Niech żywi i... żydzi nie tracą nadziei.

BEZSIŁNA WŚCIEKŁOŚĆ „ROBOTNIKA”

„Przedświt” pisze:

Uwaga p. Niedziałkowskiego o etatyzmie stoi na pozycji „Gazety Warszawskiej”, z którą zresztą braterstwo broni uroczyste codziennie na łamach tych pism jest święcone. Lecz cóż my jesteśmy winni, że mimo popularnych artykułów naszych w tej sprawie p. Niedziałkowski do tej pory nie zrozumiał, że należy rozróżnić intencje poszczególnych ministrów od tendencji rozwoju społecznego.

P. Niedziałkowski twierdzi, że odeszliśmy od socjalizmu i od demokracji, które jakoby broni jedynie obóz p. Niedziałkowskiego. Ładnie i socjalizm i demokracja wyszły do tej pory na tej obronie. Lecz p. Niedziałkowski oczywiście i tego nigdy nie zrozumie, że odeszliśmy od jego obozu, gdyż nie chcieliśmy i ruchowi socjalistycznemu i demokracji sprawić pogrzebu. Ten pogrzeb był niemiłosierny, gdyby dłużej tacy panowie Niedziałkowscy w naszym życiu politycznym bez żadnego hamulca hulali. Dziś im ten hamulec został włożony. Stąd bezsilna wściekłość, — że pokrywana humorem wisielca.

REDUKCJA BUDŻETU.

„Robotnik” pisze:

Dziś o p. zredukowaniu budżetu już mowy niema. P. minister Skarbu, jak zapewnia, pracuje nad redukcją budżetu, nad zmniejszeniem wydatków i nad ustaleniem wysokości dochodów w zmienionej i pogorszonej sytuacji gospodarczej kraju.

Zmniejszenie wydatków państwowych stawia nas na nowo wobec zagadnienia, o którym już trochę zapomnieliśmy: wobec konieczności zaprowadzenia poważnych oszczędności.

Gdzie i jak ograniczyć wydatki?

O oszczędzaniu na placach pracowników państwowych nikt chyba już dziś na serio nie myśli. Placę te wymagają wydatnego ich zwiększenia, i każdy minister Skarbu w najżywniejszym interesie Państwa powinien przedewszystkiem dbać o to, aby mieć dostateczne fundusze na zaspokojenie potrzeb milionowej rzeszy pracowników, zatrudnionych przez Państwo.

Pozostają wydatki t. zw. rzeczowo-administracyjne i inwestycyjne.

Tych ostatnich budżet zawiera na sumę 588 milionów (wliczając przedsiębiorstwa państwowe i monopole), czyli 25 proc. całego budżetu. Zanoszą się na to, że miały oszczędnościowa wymiecie przedewszystkiem znaczną część tych inwestycji.

Przy rozmaitych nieudolnościach naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa działa przyjemnie i znacznie zmniejsza te dolegliwości, często nieraz mała ilość działa już pewnie. Prace lekarzy ginekologów jednogłośnie stwierdzają łagodne działanie wody Franciszka-Józefa, która nadaje się do delikatnego ustroju kobiecego. Żądać w apt. i drog.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy z okazji śmierci ukochanego naszego brata, szwagra i wuja sp. Maurycego Madurowicza wyrazili nam szczerze współczucie jakoteż tym, którzy Mu oddali ostatnią przysługę lub w swych przemówieniach podnieśli zasługi Zmarłego dla naszego społeczeństwa, a mianowicie Najprzew. ks. Biskupowi Dr. Franciszkowi Lisowskiemu, członkom Przew. Kapituły, ks. Prof. uniwersytetu Dr. Stefanowi Szydelskiemu i b. licznemu zastępcy P. T. Duchowińskiego — następnie WPanom: Wojewodzie Wojciechowi hr. Gołuchowskiemu, Komisarzowi Rządu Prof. politechniki Dr. Ottonowi Nadołskiemu, zastępcy Komisarza Rządu Staroście Frankowskiemu, radcy Barosińskiemu, radcy Komorowskiemu, radcy Białoskórskiemu, w końcu wszystkim Kolegom, Przyjaciołom i Znajomym staropolskie „Bóg zapłać”.

4184n

Rodzina.



ABBAZIA i LAURANA

NAD ADRIATYKIEM PIĘKNA POGODA,
WIOSENNE SŁOŃCE.

Informacji udziela komisja kuracyjna
ABBAZIA, VILLA ANGIOLINA.

Kino LEW

Dziś ceny normalne.
KOZACY

Dziś ceny normalne.
MIEJSC KOZAKA według powieści Lwa Tołstoja 4220
W głównej roli **John Gilbert, Renee Adoree, Ernest Torrence**

Odwetowe pomysły kartografów.

ANEKTUJA POLSKIE ZIEMIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 8 maja (zo.) W Berlinie ukazała się mapa Rzeszy niemieckiej, na której część terytorium polskiego, a mianowicie ziemie wchodzące w skład powiatu grudziądzkiego zostały

włączone do terytorium państwa niemieckiego.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zabroniło rozpowszechniania tej mapy w Polsce.

Ford zakłada fabrykę w Polsce.

London. 8 maja (AW.) „Times” donosi, że Ford zamierza utworzyć w Polsce fabrykę samochodów swego typu, z kapitałem akcyjnym 10—12 milionów dolarów. Miesięczna produkcja tych zakładów samochodowych w Polsce miałaby wynosić 2.500 sztuk. Zakłady Fordowskie w Polsce mają

stanowić podstawę ekspansji Forda w północnej i południowo-wschodniej Europie.

Według „Timesa” przedstawiciele Forda opuścili niedawno Warszawę, gdzie bawili w sprawie obniżenia ceł na części samochodowe produkowanych przez British Ford Company.

Kłeska głodu w Wileńszczyźnie.

NA 1 MILJON LUDNOŚCI CIERPI GŁÓD 140.000 OSÓB.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 8 maja. (zo.) Dnia 4 b.m. został zorganizowany ogólnopolski komitet niesienia pomocy ludności dotkniętej głodem w Wileńszczyźnie. Prezydentowa Mościcka.

W środę odbyła się na Zamku konferencja prasowa, poświęcona zaznajomieniu prasy polskiej z niespotykaną od lat klęską głodu, która dotknęła całą ziemię wileńską. Klęska ta jest o wiele większa i groźniejsza od klęski powodzi, która nawiedziła Małopolskę Wschodnią w roku 1928. Dlatego komitet postanowił odwołać się do całego społeczeństwa polskiego i podjąć akcje, któreby chociaż częściowo złagodziły katastrofalne skutki nieurodzaju na Wileńszczyźnie.

Obszerny referat o sytuacji wygłosił wicewojewoda Kurtyk, który stwierdził, że zarówno klimat, jak i gleba oraz poziom kultury rolnej wskazują, że Wileńszczyzna nie jest odpowiednią dla gospodarki rolnej, natomiast ludność tamtejsza powinna przejść do plantacji lnu, rybołówstwa i gospodarstw mlecznych.

Od roku 1922 tylko dwa lata były urodzajne, zaś rok 1928 był wprost katastrofalny. Klęska głodu dotknęła na

jeden milion ludności 140 tys. osób. Straty materialne w województwie wileńskim wynoszą 150 milj. zł. Podjęta przez miejscowe czynniki akcja przyłtęcia z pomocą ludności nie mogła być wystarczającą, mimo, że Rząd wyasygnował w ostatnich miesiącach 2 milj. 100.000 zł.

Tak wielka klęska głodu musiała się odbić na miastach i miasteczkach Ziemi wileńskiej. Dla zobrazowania klęski warto przytoczyć kilka danych statystycznych. W Wilnie na 751 sklepów przy 14 ulicach zostało w ostatnich czasach zamkniętych 164. W roku 1924 świadectw przemysłowych pierwszej kategorii wykupiono w Wilnie 47, zaś w roku 1928 tylko 29. Świadectw przemysłowych drugiej kategorii wykupiono w r. 1924 — 1085, zaś w r. 1928 tylko 768. Świadectw trzeciej do ósmej kategorii było w r. 1924 3312, zaś w r. 1928 tylko 1981. W listopadzie 1928 ilość zaprotektowanych w ksi. wynosiła 8462, a w styczniu 1929 r. już 10.321.

Wielka katastrofa głodowa, która na wiodziła jedno z największych województw Rzplitej spotka się niezawodnie z gorącym współczuciem i pomocą całego społeczeństwa.

Przejrzysta intryga Woldemarasa.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 8 maja. (G.) Z Rygi donoszą: Według wiadomości z Kowna, miasto żyje już trzeci dzień w atmosferze wielkiego podniecenia i niepewności. Wczoraj wieczorem organizacje Szanlisów i Żelaznego Wilka, urządziły demonstracje hołdownicze dla Woldemarasa i robiły mu owoce przed gmachem prezydium rady ministrów i przed mieszkaniem prywatnym.

Woldemaras wyzyskał zamach dla umocnienia swego położenia i dla łatwiejszego porachunku z przeciwnikami. W nocy z wtorku na środę dokonano szeregu rewizji i aresztowań nie tylko w Kownie, lecz również w Szawlach, Taurogach i Wilkomierz. Policja polityczna oraz żandarmerja wojskowa prowadzi śledztwo tak, aby skompromitować Polskę, a równocześnie, zniszczyć zupełnie socjalistów o-

raz gnębić przeciwników Woldemarasa w wojsku. W organach prasy oraz w ulotkach obwinia się Polskę, jako ukrytą sprężynę zamachu.

Intryga ta jest zbyt przejrzystą, aby nie dorzec nowej prowokacji, którą przesłankniętą jest cała Litwa.

Adaptowany syn Woldemarasa, siedmioletni Lu's po operacji zmarł. Żona Woldemarasa wpadła w rozpacz.

Oficjalna „Lietuvos Aidas”, pisze że chociażby konsekwencje zbrodni nie dadzą się na razie przewidzieć nie ulega jednak wątpliwości, że w najbliższym czasie stosunki litewsko-polskie ulegną nowemu zaostrzeniu.

ROZSTRZELANIE EMIGRANTÓW LITEWSKICH.

Kowno. 8 maja. (AW). Czterech litewskich emigrantów — socjalistów skazanych swego czasu przez sąd wojenny w Szawlach z powodu rzekomego udziału w puczu tauroskim na śmierć — zostało dziś nad ranem rozstrzelanych w jednym z fortów pod Kownem.

Ciągnięcia dokona oficjalnie Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej.

LOTERIA P. W. K. POSIADA
4 PREMIE PO 75.000
IMNOSTWOINNYCH
CENA LOSU
3 ZŁOTE.

1-sze ciagnienie nieodwołalnie 26 czerwca.

ZJAZD 37 PP. W PRZEMYŚLU.

Przemyśl. 8 maja. (PAT.) Dziś odbył się w Przemyślu zjazd b. oficerów 37 pp. Zjazd rozpoczął się nabożeństwem żałobnym w kościele garnizonowym. Po nabożeństwie odbyło się uroczyste zebranie b. oficerów 37 pp. w sali rycerskiej kasyna garnizonowego. Zebranych powitał poseł Rudolf Burda, który w dłuższym przemówieniu streścił dzieje walk 37 pp. o wolność Przemyśla i Małopolski Wschodniej w r. 1918. Następnie przemawiał generał brygady inż. Andrzej Galica, który podniósł zmagania się pułku z Ukraińcami w latach 1918 i 1919. Po powitaniu Zjazdu przez starostę Michałowski i burmistrza Kroguleckiego wygłosił major Łuczyński przemówienie, w którym streścił historię pułku.

U NAS UPAŁY, W AMERYCE BURZE ŚNIEŻNE.

Nowy Jork. 8 maja. (AW.) Nad stanem Manitoba, a szczególnie nad jego południową częścią rozszalała się gwałtowna burza śnieżna, która w obrębie zatoki Hudsonskiej spowodowała zupełne wstrzymanie komunikacji. Około 300 robotników znajdujących się w drodze do Churchill i 100 podróżnych jadących z zatoki Hudsonskiej do Winnipeg jest zupełnie odciętych przez śniegi. Celem uchronienia ich od śmierci głodowej władze wysłały im środki żywności na samolotach i sankach zaprzężonych w psy.

POGODA W CZWARTEK.

Warszawa. 8-go maja. (Tel. wł.) Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 9 b.m.: Pogoda słoneczna, ciepła, o słabych wiatrach miejscowych.

— Pożar w koszarach przy ul. Kurkowej. W dniu wczorajszym w południe wybuchł pożar w koszarach przy ul. Kurkowej 16. Z niewiadomej przyczyny zapaliło się belkowanie kołomy, a pożar rozszerzył się następnie na wiazanie dachowe. Spłonął kawałek dachu na przestrzeni półtora metra. Dalszemu rozszerzaniu się pożaru położyła kres straż pożarna.

Rosja-Polska.

Omawiany przez nas niedawno tydzień paryski „Rossia a Stawianstwo“ w jednym z ostatnich swych numerów (21 z dnia 20 ub. m.) przyniósł dłuższy artykuł pt. „Polska a Rosja“ — artykuł zasługujący na szczegółowe omówienie. Autorem tego artykułu jest wybitny czeski publicysta p. Vinc. Czervinka, współredaktor „Narodnich Listów“ piszący tam wiele o stosunkach polsko — czeskich. (Poglądami red. Czervinki zajmowaliśmy się w ub. parokrotnie w dyskusji na temat „czeski rusofilizm i polonofilizm zainaugurowanej przez prof. Szykowskiemu w Kuri. Warsz.).

Wymieniony artykuł red. Cz. o stosunkach polsko — rosyjskich zasługuje na uwagę z wielu powodów, z których wymienimy przede wszystkim ten iż napisany on został specjalnie dla organu mającego na celu szerzyć wśród emigracji rosyjskiej nową na zdrowy wszystkich zasadach opartą ideologię słowiańską, w szczególności zaś zaznającą wogóle z prądami myślowymi współczesnej Słowiańszczyzny. Przypomnijmy — jest to enuncjacja nie Rosjanina ani Polaka, ale członka innego narodu słowiańskiego, normalnie zatem mogąca rościć sobie słuszne pretensje do obiektywności, siłą rzeczy większe niż gdyby to pisał ktoś należący do jednego z narodów, których stosunek jest omawiany. Wreszcie — tym Słowianinem jest Czech — członek na rodzie sąsiadującego bezpośrednio z Polską nie zaś z Rosją.

Niniejszy nasz artykuł ma na celu streścić jedynie poglądy red. Cz., obszerniejsze zaś omówienie tematu samego zamieścimy nieco później. Dykusja, która zapewne wywoła artykuł p. Cz. w prasie polskiej, rosyjskiej i czeskiej, może być niezmiernie zajmująca jako podstawa do pewnych wniosków na możliwą przyszłość, wobec faktu, że stosunek, jaki poruszył red. Cz. nie jest aktualnym stosunkiem między Polską a SSSR. Z góry zaznamy, że — zdaniem naszym — artykuł nie przyczyni się do urobienia bardziej trzeźwej opinii o Polsce wśród Rosjan.

Autor mianowicie na samym początku stwierdza, że tematem jego rozważań będzie stosunek nie dwu państw, ale narodów polskiego i rosyjskiego, który dla chwili obecnej określa następująco: „nie jest taki, jakiego można by sobie życzyć dla dobra i przyszłości całej Słowiańszczyzny, z punktu widzenia... wzajemności słowiańskiej.“

Z kolei autor przypomina tradycyjność podstaw nieporozumień polsko-ros., głównie od rozbiorów i konstatuje, że pod zaborem ros. stosunek władz do Polaków pogarszał się stopniowo „w wyniku błędnej polityki samych Polaków“. Przypomina istnienie (zwłaszcza po r. 1905) dążności i po stronie ros. do polepszenia stosunku obu narodów, dania Polakom autonomii itd. Obecnie zdaniem autora, niema w Polsce rusofilstwa, najwyżej zadowolienie się z brakiem specjalnej rusofobii. Jednakowoż Polacy zajmują określone stanowisko wobec nacjonalistów, którego powrotu w Rosji nie życzą sobie i uważają stan władzy sow. za wschodnią granicę Polski za wygodny dla celu umocnienia się polskiej idei państw, na wschodnich obszarach Rzpltej. z „ogromną większością niepolskiej ludności“.

Teraz pozwól sobie autor na kwiatek stylu słowiańskiego: „zapewne nie będzie daleki od prawdy, jeśli powiem, iż wrogi stosunek Polski do nacjonalistów rosyjskich wpływa nie tyle z pamięci o dawnych krzywdach, uczynionych Polakom przez rządy carskie, ale ze strachu o własną przyszłość, z nieczystego sumienia“ (podkreśl. nasze). W dalszym ciągu rozważa red. Cz. stosunek Rządu polskiego do mniejszości słowiańskich, określając go jako surowy i nie mogący przywiązać ich do idei państwowej. W szczególności oburza się na „barbarzyńskie“ zburzenie soboru w Warszawie (na pl. Saskim) który to fakt uważa

TYSIĄCE LUDZI

wygrają rokrocznie główne i większe wygrane w ogólnej sumie kilkudziesięciu milionów Złotych Kto chce zabezpieczyć byt dla siebie i rodziny, niechaj jeszcze dziś zamówi **LOS I-szej KLASY** Państwowej Loterii Klasowej w szczęśliwej Kolekturze

„RUNO“, RAWICZ i SKA Lwów, AKADEMICKA 3.
4203
Główna wygrana wynosi

750.000 złotych

CIĄNIENIE JUŻ 23 i 24 maja br.!
Co drugi los napewno wygrywa!

Plan gry obejmuje w 19-ej Loterii wygrane na ogólną sumę przeszło **28 milionów Złotych.**

Ceny losów są następujące: $\frac{1}{4}$ Zł. 10[—], $\frac{1}{2}$ Zł. 20[—], $\frac{1}{1}$ Zł. 40[—].

Zamówienia wykonujemy natychmiast, przesyłając wraz z oryginalnymi losami I-szej klasy nasz blankiet P. K. O. na bezpłatną przesyłkę należytości, po odbiorze losów.

W tem miejscu prosimy wyciąć i czytelnie wypełnione nadesłać

Kupon zamówieniowy. SI.

Do Kolektury „RUNO“, — Lwów, ul. Akademicka I. 3.

Niniejszem zamawiam do I-szej klasy 19 Loterii Państwowej:

losów całych po Zł. 40 —

losów półówek po Zł. 20

losów ćwiartek po Zł. 10 —

o których natychmiastowe przysłanie uprzejmie proszę. Należytość w kwocie Zł. obowiązuję się przelać bezzwłocznie po otrzymaniu losów, blankietem PKO., który mi firma do losów dołączy.

Imię i nazwisko

Dokładny adres

za za niewłaściwy w polityce państwa o „przeszło pięciu milionach obywateli narodowości rosyjskiej“ (!), oraz demagogiczny.

Barzo obszernie cytuje następnie p. Cz. ustępy z wydanych ostatnio pamietników b. ministra Sazonowa, dotyczące się kwestii polskiej, widocznie się z nimi solidaryzując. Uwagi Sazonowa zużytkujemy później, przy przedstawieniu naszego poglądu na całe zagadnienie polsko-rosyjskie. Tu ograniczamy się jedynie do stwierdzenia, że pisane są, o ile chodzi o przeszłość — dosyć trzeźwo, o teraźniejszości zaś, powiedzmy np. — zgorzkniale wobec czego twierdzi (np. „Polacy z lichwą odpłacili się Rosjanom w ciągu krótkiego czasu swojej pań-

stwowości za prześladowania“) takich nie powinien obiektywny publicysta przyjmować bez zastrzeżeń.

Konieczac, red. Cz. użala się nad losami emigrantów ros. w Polsce, czyniąc nam zarzut niechętnego do nich odnoszenia się i dając nam naukę moralną w imieniu Czechów „równocześnie polonofilów i rusofilów“: „ludzie nie mogą żyć nienawiścią“. Państwa i narody żyją nie z nienawiści i wspomnień o dawnych krzywdach. Wyraża obawę przed „niewyjaśnionym i fałszywym“ stanem stosunków polsko-rosyjskich.

Unikając ostrzejszych wyrażań, ograniczamy się do nazwania powyższych rozważań: przejawskawieniem.

Henryk Batowski.

Problem zjednoczenia ruchu zawodowego.

Problemy gospodarcze wybijają się w obecnym życiu młodego naszego państwa na czoło różnorodnych zagadnień. Nie ulega wątpliwości, że troska o finanse Rzeczypospolitej z jednej — a o rozwój produkcji przemysłowej i rolniczej z drugiej strony — jeszcze przez długie lata nie będzie schodziła z czoła odpowiedzialnych kierowników nawy państwowej. Polska, z pośród wielkich krajów europejskich przez które przeszła burza wojenna, znalazła się przecież w warunkach najtrudniejszych, o ile chodzi o odbudowę zrujnowanego życia gospodarczego. Ogołocona z kapitałów, z pustym skarbem, organizow. musiała prawie od fundamentów wszelkie dziedziny ekonomiki narodowej. W pracach tych jeszcze daleko jesteśmy końca.

Z problemami gospodarczymi życia państwowego w najściślejszym związku pozostają kwestie społeczne. „Kto akcentuje potrzebę popierania produkcji przemysłowej, czy rolniczej, a pomija interesy pracy, jest tak samo jednokrotnym, jak ten, kto chciałby po-

prawie położenie klas pracujących, a zapomina o tem, że może to uczynić tylko popierając jedyne źródło nowych wartości, z którego ta poprawa może wypłynąć, t. j. produkcję“ — pisał w listopadzie 1927 roku prof. Leopold Caro w przedmowie do książki Diederichskiego „O zawodowy ustrój państwa“. Nie trzeba być konieczne zwolennikiem ideologii solidaryzmu społecznego, aby twierdzeniu temu przyznać całkowitą słuszność. Postulat, już nie jakiegos solidaryzmu, teorii skonstruowanej przy biurku, ale prostu postulat niezbędnej harmonii w stosunkach produkcyjnych i konieczność łagodzenia antagonizmów klasowych, rozsądzających państwo i jego życie gospodarcze od wewnątrz — wyrażają równoległe uwzględnienia interesów przemysłu i interesów pracy. Taką politykę stosowała też przy odbudowie swego życia gospodarczego młoda Rzeczpospolita Polska, rozbudowując ustawodawstwo społeczne i interweniując w stosunki przemysłowe na korzyść robotnika, wbrew egoisty-

cznym interesom pracodawców i ich ciasnemu poglądowi na organizowanie życia gospodarczego na zasadach czystego kapitalizmu.

Na barkach państwa nie może się jednakowoż oprzeć cały ciężar kierowania życiem społeczno-gospodarczym i decydowania o wszelkich jego przejawach. Decyzje Rządu, czy to w sprawie wysokości cen wywarzanych artykułów, czy to płac robotniczych, podejmowane często wbrew zainteresowanym czynnikom społecznym, lub jako akty o charakterze kompromisowym, wywołują nazbyt często niezadowolone powszechne lub wyzyskiwane są tendencjami przez opozycję polityczną celem „ubliżenia“ niewygodnego im kierownictwa państwowego. Walczące o swe interesy grupy i klasy społeczne nigdy nie mogą zdobyć się na obiektywizm. Rząd, który chce być obiektywnym i równomiernie uwzględniać interesy każdej z grup — będzie zawsze rządem zwalczanym przez wszystkich, chyba, że siłą zapewni sobie posłuch. Obok więc zapewnienia państwu, jako regulatorowi wszelkich stosunków współżycia ludzkiego, wpływu na sprawy gospodarcze i społeczne, narzuca się konieczność takiego zorganizowania u dołu czynników społeczno-gospodarczych, które walkę pracy z kapitałem uczyniłyby istotnie motorem rozwoju życia ekonomicznego kraju, a nie czynnikiem oddziaływującym na to życie w sposób destruktyny.

Trzeba stwierdzić, że obecne formy i metody, w jakich walka klasowa odbywa się nie wnoszą do życia przemysłowego wartości twórczych. Zarówno związki pracodawców, jak i związki robotnicze niezdolne są wznieść się ponad szablony, stworzone przez teorię ekonomii liberalnej, czy klasycznej. Pierwsze zapominają o zagadnieniach społecznych, uważając za wielką krzywdę interesów kapitału każdą ustawę o ochronie pracy lub ubezpieczeniu społecznym, drugie, bądź mówią słone markowskich komunatów, bądź kierują się w swjej działalności jedynie walką o aktualne potrzeby robotnika i polityką „zdobyczy robotniczych“ — zapominając o interesach produkcji jako takiej i nie wykazując większej ambicji w kierunku poparcia, we własnym zakresie, jej rozwoju. Na stan ten złożyło się w Polsce wiele okoliczności, wśród których rozbiście robotniczego ruchu zawodowego odgrywa rolę nader istotną. Zjednoczenie tego ruchu na gruncie wysiłków robotniczych w sprawach natury wyłącznie społeczno-gospodarczej, oraz wychowanie gospodarze robotnika w zjednoczonych i poważnie umiających swój stosunek do życia społecznego związkach zawodowych — stanowi dzisiaj postulat niezwykle doniosły zarówno dla samej klasy robotniczej, jak również dla polskiego przemysłu i całego państwa.

(„Epoka“).

Janusz Rakowski.

— ZAKŁAD KAPIELOWY —
GLEICHENBERG
AUSTRIA STYRIA.
Słynne źródła lecznicze. — Nowoczesne urządzenia. — Znakomite skutki przy leczeniu katarów, astmy, reumatyzmu płuc i chorób serca.
Najpiękniejsze miejsce wypoczynkowe
Zajada dla gości i kłopotów.
E. EDEL
LWÓW AKADEMICKA 16

Zjazd BBWR.

W niedzielę odbył się we Lwowie zjazd dzielnicowy prezesów rad pow. BBWR, trzech województw południowo-wschodnich, przy udziale posłów dr. Loewenherza, dr. Z. Strońskiego, Potworowskiego, dr. Seidlera, Wojtowicza i Niedźwieckiego.

Zebrańie zgalił prezes grupy południowo-wschodniej BBWR, poseł dr. Loewenherz witając wojewodę p. Goluchońskiego i naczelnika wydziału bezpieczeństwa p. Rogowskiego, jako przedstawicieli władz a następnie delegatów.

Wszyscy mówcy stwierdzali zgodnic, że ludność miejscowa pragnie reformy konstytucji, według projektu BBWR. Obywatele na prowincji mają już dość sporów partyjnych i domagała się wznowienia władzy Prezydenta Rzplitej, egzekutywy Rządu oraz ograniczenia swawoli partyjnej w sejmie, ażeby społeczeństwo mogło poświęcić spokojnie wszystkie swe wysiłki na polu odbudowy gospodarczej Państwa.

Z powodu krótkości czasu część pozostała sprawozdań na życzenie delegatów odłożono do następnego zebrania, które ma się odbyć 19 maja, przy udziale prezesa klubu BBWR, p. Sławka.

Następnie zabral głos pos. dr. Stroński, podkreślając obecnie nadeszła chwilę wzmożenia wszystkich wysiłków w kierunku przeprowadzenia zmiany konstytucji i uświadomienia o tej potrzebie jak najszerszych warstw w społeczeństwie.

Zebrani uchwalili jednogłośnie następujące rezolucje:

„Zjazd dzielnicowy prezesów rad powiatowych BBWR, 3-ich województw południowo-wschodnich Małopolski odbyty dnia 5 maja 1929 we Lwowie śle wyrazi najwyższego hołdu i czci pierwszemu Obywatelowi Rzplitej panu Prezydentowi Ignacemu Mościckiemu z zapewnieniem, że w pracy około rozbudowy i umocnienia mocarstwowego Państwa beda z nim wiernie współpracować.

2. Zjazd śle wyrazi najwyższego hołdu i czci twórcy niepodległości Polski Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu i ślubuje, że za wsze wiernie stać będzie na straży interesów Państwa.

3. Zjazd wita nowopowstały Rząd polski z drem Światłskim na czele i życzy mu owocnej pracy nad dalszą odbudową Rzplitej.

4. Zjazd przesyła najszczersze pozdrowienia i wyrazi głębokiego szacunku

prezesowi klubu parlamentarnego posłów i senatorów BBWR, p. Sławkowi.

5. Zjazd przesyła najszczersze po-

zdrowienia swemu prezesowi rady na czele BBWR, na Małopolskie Wschodnią pułk. Kocowi”.

==X==

Listy z Wilna.

(W DRODZE).

I.

Najpierw pochwała dla kolejniactwa polskiego. Przygwożdżony do miejsca smutną koniecznością serdecznego obwiązku przez cztery prawie lata niggdzie w dalszą nie puszczałem się podróży, a przez dwa lata dosłownie nie siedziałem w wagonie kolejowym. — Wiele zatem rzeczy ogólnie znanych w zakresie naszych stosunków kolejowych było dla mnie zupełną nowością.

Wyjeżdżając, otrzymałem od naczelnego redaktora wolny bilet jazdy drugiej klasy. Byłem tem nieco zdziwiony, ile że za nieboszczki Austrii darmo takie opiewały zawsze tylko na klasę pierwszą, na czem zresztą skarb kolejowy nie nie tracił, ponieważ przedziały klasy pierwszej w wielkich kurjerach najczęściej świeciły pustką. Przekonałem się jednak niebawem, że na tej degradacji wygodna mojej podróży bynajmniej nie ucierpiała. Wagony drugiej klasy w kurjerach polskich są czyste, wygodne, a nawet eleganckie, nowe zaś wagony, wyprodukowane w fabryce Lilpola, Raua, i Loewensteina w Warszawie są wprost ostatniem słowem celowości, precyzji wykonania i dyskretnej wytworności. Kanapy w tych wagonach dają się z łatwością przemienić w łóżka, dwa górne i dwa dolne, wobec czego sleepingi stają się prawie zbędne, tembardziej, że natłoku, którym mnie straszono, wcale nie stwierdziłem. Całą ogromną przestrzeń ze Lwowa do Wilna (— jest, chwała Bogu, której jeździć po tej Polsce naszej —) odbyłem w jednym tylko przygodnym towarzyszem. Był nim do Warszawy jeden ze starszych uczniów kolegi Fischera, który wybrał się do Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, aby w tamtejszem Muzeum studiować rozmaite typy sochy w jej historycznym rozwoju, od Warszawy zaś jakiś młody i przystojny Łódzianin, który w drodze zabawiał mnie i siebie wygrywaniem na telefonie smutnych preludjów Szopena, lechał zaś do miejscowości dość egzotycznej, bo akuratnie do Smorgonia, gdzie wpraw-

dzie nie ma już słynnej akademii niedźwiedziej, ale za to odbywają się ciągle jeszcze polowania na tukulające cietrzewie, będące właściwie celem jego wycieczki.

Jeśli dodamy, że służba kolejowa, począwszy od konduktorów aż do targaży, jest obowiązkowa, uprzejma i wolna od natrętnej chciwości, otrzymamy obraz kolejniactwa naszego zgola pocieszający i dementujący narzekania rozmaitych śledzienników, którzy zawodowo widzą w czarnych barwach wszystko, co się dzieje w Odrodzonej Polsce.

Jedno tylko drobnutkie zastrzeżenie. Zakaz podawania wódki a zwłaszcza wina, w wagonach restauracyjnych i na dworcach jest tak samo śmiesznym i absurdalnym przeżytkiem z czasów ludowładztwa w pierwszym sejmie polskim, jak obchodzenie niemałej ustawy w restauracjach w sposób wieczory i w niedzielę przez nalewanie gorzały nie do kieliszków, ale do lampeczek od wina. Ponieważ chłop w karczmie, czy robotarz w szynku mógłby się upić, dlatego podróżujący koleją Europejczyk ma się wyrzekać tak wznacniającego i zdrowego napoju, jakim jest w miarę użyte, prawdziwe wino. Te tartufferie należy czem prędzej wysanować razem z innemi kłamstwami, przekazanemi nam w spadku przez epokę wybuchającego radykalizmu demokratycznego. Żyjemy w prawdzie nawet, gdy idzie o rzeczy podrzędne. Prohibicja nie uszlachetnia Ameryki, lecz przeciwnie obniżyła jej moralność, stwarzając dwa nowe rodzaje przestępstw: przemysłnictwo i bandytyzm, mający na celu zdobywanie gwałtem transportów przesyłanego alkoholu. Chronimy lud od alkoholizmu przez oświatę i wzmacnianie etyki zbiorowej, a nie zapomocą zakazów policyjnych.

Dlaczego wyjechałem właśnie do Wilna? Najpierw z tego powodu, że — jak wielu Polaków — nie znałem dotychczas tej drogiej perły

wśród naszych miast, po której spodziewałem się mocnych wrażeń estetyczno-zabytkowych. Powtóre zaś dlatego, że w nastroju, w jakim wyjeżdżałem szukałem przy zmianie miejsca przede wszystkim samotności a w Wilnie prawie nikogo nie znałem. Nie omyliłem się. W dostojnym mieście Giedymina, Jagellonów, Batorego, Mickiewicza i Stowackiego znalazłem wszystko, czego szukałem. Wilno jest całe opowite w ciszę, a atmosfera wielkiej przeszłości, którą wypromieniają jej mury, jest tak wymowna, jak zresztą w Polsce chyba jeszcze tylko w Krakowie. A ta dawność nie jest tam zapachem trumiennym, ani nasennym nakotykiem, ale mistycznym ozonem ożywczym, który rozszerza piersi żyjących ludzi i budzi w nich żądze wielkiego oddechu.

Polak, pielgrzymujący do Wilna mimowoli łączy już w drodze strzępy swych wiadomości o tym grodzie w na strojową całość i przygotowuje się w ten sposób do komunji z jego duszą. Pomaga mu w tem peizaż, w którym równia mazowiecka ustępuje powoli lesistej falistości litewskiego płaskowzgórza. Po Narwi pod Białymstokiem szeroko w obecnej porze rozlanej i zamieniającej w jeziora sąsiednie łaki, z rozkoszą i ze wzruszeniem wita się pod Grodnem Niemen, płynący malowniczo na dnie głębokiego jaru o zadrzewionych stokach. Przypomina mi to bardzo rodzinne strony nadnie-strzańskie w okolicy Horyład i Dumki. Grodno ze swemi potężnemi wieżami kościoła Bernardynów i z murami zamku Batorego ukazuje się całe jak na talerzu. Po drodze coraz więcej lasów, wyłącznie iglastych, a na stacjach pełno materiału drzewnego, okragłego i tartego. Nazwy tych słacy wskazyują, że zbliżamy się do serca polskiej Litwy: Druskieniki, Marcinkaniec, Orany, Olkieniki, Rudziszki, Landwarowo, wreszcie Ponary ze słynnemi górami ponarskimi, wśród których Mickiewicz miał powziąć koncepcję napisania „Powrotu taty”. Po siódmej wieczorem stajemy w mieście zielonego wilka i św. Krzysztofa.

Wł. Kozicki.

Dr. Tadeusz Kasprzycki
dentysta

n1033

ordynuje stale osobiście
Lwów, ulica Romanowicza 1. 3.
przedłużenie ul. Akademickiej.

Boy - rewizjonista.

(Boy - Żeleński: Ludzie żywi. Warszawa - Kraków. Wydawnictwo J. Mokkowieza, str. 262 i fascimile rekopisu St. Wyspiańskiego — 1929).

Mówiąc o Boy'u, jako rewizjonście, pomówić wypada a nawet trzeba o prof. St. Dobrzyckim, jako autorze artykułu pt. „Rewizjonizm w literaturze polskiej ostatniej doby” („Tęcza” zeszyt 12 z 23 marca 1929).

Artykuł ten bowiem jest jedną z niezliczonych prób ujęcia specyficznego zjawiska w aktualność bieżącej krytyki literackiej a mianowicie: tendencji rewizjonistycznej. Postawa rewizjonistyczna dotyczy, zdaniem St. Dobrzyckiego, tego dzieła, pisarza czy grupy pisarzy, których wpływ był trwały przez czas dłuższy, „kształtując życie społeczeństwa (oczywiście „życie” w znaczeniu możliwie najszerszem, a wtedy kwestja pojęć artystycznych i literackich również będzie kwestja życiowa”).

„Zasada rewizjonizmu, jego racja bytu nie podlega dyskusji”. „Ale jeżeli nietykalna jest zasada, to zawsze i wszędzie mamy prawo do sądzenia sposobu, metody przeprowadzenia rewizji. Musi ona odpowiadać wymaga-

niom rozumu i sprawiedliwości, słuszności”.

Tak w urywkowym zestawieniu przedstawia się zapatrywanie St. Dobrzyckiego na rewizjonizm. W zasadzie przychylny rewizjonizmowi, profesor Dobrzycki wypowiada walkę z rewizjonizmem dokonywanym sub specie ideologii czy doktryny.

I tu dopiero zaczyna się nieporozumienie, do którego doprowadzić może staranie się profesora o „naukową obiektywność” w tej sprawie.

Rewizjonizm jest pewna forma krytyki (w tym przypadku literackiej), dokonywanej ze stanowiska zjawisk, stanowiących całokształt aktualizmu życia. Każdy rodzaj rewizjonizmu literackiego jest wytworem aktualnych potrzeb życia.

Jako wytwór taki, siłą rzeczy nie może być wyrazem obiektywnej nauki, postawy rewizjonisty wobec przedmiotu, zjawiska, a to z dwu przyczyn zasadniczych:

Raz dlatego, że między rewizjonistą a zjawiskiem literackim zachodzi taki sam stosunek, jak między człowiekiem a dziełem literackim: i wtedy to człowiek przystępuje do dzieła literackiego z kompleksem gotowych przeżyć własnych, które w sądzie o dziele odgrywają rolę naczelna.

Powtóre: że właśnie sądy ludzkie, ideologia są przyczyną powstających

raz po raz tendencyj rewizjonistycznych.

W konkluzji zaznaczyć należy, że w rewizjonizmie brak jest obiektywne go kryterium: jest tylko subiektywne. Usiłowanie stworzenia obiektywnego podłoża sądów rewizjonistycznych byłoby walką z rewizjonizmem, zwłaszcza tym „nienaukowym” — literackim.

Luźne te uwagi, postaram się w niedalekiej przyszłości dokładniej przedstawić; wtedy zagadnienie literackiej krytyki aktualistycznej uwydatni się pełniej i wyraziściej.

Można zatem sądzić Stenkiewicza ze stanowiska pierwszej brygady albo przeprowadzać krytykę „Pana Tadeusza” z punktu widzenia kultury proletariatu. Są to wprawdzie grzechy przeciw obiektywizmowi, ale dopuszczania się tych grzechów domaga się od krytyki literackiej aktualizm.

Przeżycia własne krytyka i aktualizm. — oto dwie funkcje sądu o dziele literackim!

A Boy - Żeleński skłania się do tej koncepcji krytyki literackiej. Już sam tytuł najnowszej publikacji krytycznej: „Ludzie żywi” jest wielce znamienny.

Jakżeż Boy'owi przedstawia się poeta, jeśli nie jako człowiek żywy, do którego, jako do człowieka, stosować należy w krytyce normy ludzkie?

Tak ustosunkowuje się w istocie Boy wobec Przybyszewskiego, Żmichowskiej, Fredry, Mickiewicza, Wyspiańskiego, widząc w nich ludzi żywych przede wszystkim.

Ludzkie są zarówno blaski jak niedze ich życia, dobre czy złe strony ich charakteru. I z tej to właśnie strony, zdaniem Boy'a - Żeleńskiego, należy podejść do ich twórczości literackiej. Wtedy twórczość ta uzyska w rozpatrywaniu i krytyce podstawy realne, konkretne, ludzkie. Będzie bowiem rozważana ze stanowiska (nie obiektywneści naukowo-literackiej) ale właśnie sub specie wszystkiego co ludzkie.

Otworzą się tedy wprawdzie możliwości sprawdzenia rozdźwięków między twórczością a rzeczywistością, ale równocześnie krytyk ma sposobność wykazania, jak to wielcy naprawdę twórcy zespoleni byli z rzeczywistością, na jej rzecz czyniąc niejednokrotnie ustępstwa ze swej twórczości (np. Mickiewicz).

W związku z tem Boy podkreśla (w sposób pośredni!) jedno ważne zagadnienie w krytyce literackiej, a mianowicie kwestję życiorysu poety, który mógłby być w pozytywnym czy negatywnym znaczeniu komentarzem twórczości: czy będzie to życiorys pełen blasków, jak np. Mickiewicza, życiorys, pełen nawet ułomności ludzkich, — czy biografia Przybyszewskiego w

Muszeze z mocą obowiązująca od 10. bm. Mięso wołowe i cielęce bez zmian. 1 kg. mięsa wieprzowego z dodatką 2.90, 1 kg. mięsa wieprzowego bez kości lub poledwicy 3.50, 1 kg. szynki wędzonej lub poledwicy z zioberkiem 4.10, 1 kg. poledwicy wędzonej bez kości 4.20, 1 kg. wędzonki surowej 4.10, 1 kg. szynki gotowanej lub poledwicy i karczku 5.80, 1 kg. kiel-

basek 4.95, 1 kg. rolady, zajaca i t. p. 4.60, kielbasy do gotowania 4.65, kabanosa 4.95, salcesonu ozorkowego i gówniny 4.65, salcesonu zwykłego 2.60, 1 kg. salami suchego 8, wędzonki gotowanej 4.60, kielbasek serwolak 3.65, kiszki 1.50, 1 kg. smalcu wieprzowego 4.60, sadła 4, słoniny wędzonej 4, słoniny paprykowanej 4.40, słoniny zwyczajnej cienkiej 3.45, słoniny zwyczajnej grubej 3.65.

— **Chór technicki** wystąpił do teatru katowickiego następujący list: „T-wo Śpiewacze „Lwowski Chór Technicki” (studentów Politechniki) solidaryzując się z ogólnym odruchem oburzenia wśród społeczeństwa z powodu bestjałskiego napadu Niemców w Opolu na artystów polskich Teatru Katowickiego, przesyła Dyrekcji Teatru, jakoteż wszystkim poszkodowanym artystom, w szczególności reż. p. Zunię wyrazy szczerego współczucia.

Chcąc zaś w miarę naszych skromnych środków finansowych przyjąć z pomocą muzykom, którym zostały poniszczone instrumenty muzyczne, w rabych nowych instrumentów, ośmielamy się równocześnie przesłać czekiem P. K. O. kwotę 50 zł. prosząc zarazem usilnie wymienionych artystów, jakoteż i Dyrekcję Teatru, aby powyższego datku nie zechcieli uważać za jałmużnę, ale za szczerą od-ruch serca.

Kopie niniejszego pisma wysyłamy także do Krakowskiego Chóru Akademickiego, wzywając go do złożenia takiejże sumy na zakupno nowych instrumentów”.

— W sprawie wykształcenia dziewcząt. Wobec zamierzonego utworzenia nowego typu szkoły średniej ogólnokształcącej dla dziewcząt oraz w związku z poruszeniem tej sprawy na ostatnim walnym zjeździe T. N. S. W. w Warszawie, utworzył się z ramienia lwowskiego Koła T. N. S. W. komitet, mający na celu zainteresowanie miejscowego społeczeństwa tem doniosłym zagadnieniem. Na posiedzeniu Komitetu, odbytem w dniu 30 zeszłego miesiąca, postanowiono rozesłać wszystkim Towarzystwom, interesującym się sprawami wychowania dziewcząt, po jednym egzemplarzu 14 numeru Przeglądu Pedagogicznego, mieszczącego dokładne przedstawienie wygłoszonych w Warszawie na Zjeździe referatów i toku dyskusji, by te Towarzystwa zaznajomiwszy się z wyrażonemi tam poglądami, mogły następnie w łonie własnych organizacji zastanowić się nad tematem, skrytykować swe zapatrywania i wystąpić z niemi na publicznym posiedzeniu Koła T. N. S. W. mającemi się odbyć w czerwcu b. r.

Ożywiona dyskusja, jaka się toczyła na wymienionem posiedzeniu Komitetu, świadcząca i o istotnej potrzebie przeprowadzenia reformy w dziedzinie wykształcenia młodzieży żeńskiej i o wielkiem zainteresowaniu przedmiotem, pozwala się spodziewać, że Towarzystwa lwowskie nie pozostaną głuche na apel Komitetu i wysłaniem delegatów (-tek) na posiedzenie Koła zadokumentują swą troskę o wychowanie przyszłego pokolenia matek i obywateli.

Komitet prosi wreszcie wszystkie Zrzeszenia, któreby ewentualnie nie otrzymały numeru Przeglądu Pedagogicznego, o zwrócenie się po niego do p. Zajaczkowskiej, sekretarki Koła T. N. S. W. ul. Łyczakowska 5, I. p. w godz. 7—8 wieczorem

— **Sprzedaż wybrakowanych koni wojskowych.** W piątek dnia 10 maja 1929 r., o godz. 8-mej, odbędzie się na targowicy konińskiej obok rzeźni miejskiej we Lwowie sprzedaż licytacyjna 25 wybrakowanych koni wojskowych.

W licytacji mogą wziąć udział wszyscy obywatele niepozbawieni prawa zawierania umów.

— **Lwowskie Towarzystwo Lekarskie.** Posiedzenie naukowe odbędzie się dnia 10 maja br. o godz. 6 wieczorem w sali Polikliniki ul. Lindego 5 z następującym porządkiem dziennym: 1) dr. Gawiński: Pokazy anatomopatologiczne; 2) dr. T. Falkiewicz: Pokazy chorych a) z objawami z rżenia

Jak fałszowano środki żywności w kwietniu br.

M. Zakład badania żywności i przedmiotów użytku wykonał w kwietniu 1544 analiz, z tego 272 spraw oddano sądowi do ukarania.

Mleka badano 835 prób, z tego 7 prób zawierało dodatek wody od 3 do 9 procent, 176 prób było to mleko zbierane. Śmietany 36 prób na 94 nie zawierało przepisanej ilości tłuszczu. Masło się poprawiło, na 110 prób — 8 zawierało odsetek margaryny, 1 była zarobiona woda. Margaryna w jednym wypadku nie zawierała przepisowego dodatku oleju sezamowego. W bryndzy w 2 wypadkach na 12 znaleziono dodatek tłuszczu kokos. Na 56 prób smalcu gęsiego, 3 zawierały znaczny dodatek oleju kokosowego.

Baczna uwaga zwrócono na kawę. Do szło bowiem do wiadomości zakładu, że palarnie kawy w bardzo sprytny sposób dolewają wody do upalanej kawy, jeszcze gorącej; kawa nasiąka przez to wodą a ciężar jej wzrasta do 10 procent. Obciążona w ten sposób kawa następnie glazuruje. Na 30 prób badanej kawy znaleziono 8 prób nasiąkniętych wodą. Herbaty i kakao nie dawały powodu do kwestionowania. Czekolada w 3 wypadkach na 23 zawierała tłuszcz kokosowy i łupy kakaowe w jednym wypadku czekolada była sporządzona z palonej maki.

lada była sporządzona z palonej maki.

Z korzeni — cynamon ciągle fałszują dodatkiem łup kakaowych i bezwartościowego drewna (12 razy na 43); pieprz poprawił się — kwestionowano 3 próby na 30 z powodu domieszki odpadków pieprzowych, wytrąsanych z worków wraz ze śmieciami. Z owoców suszonych jeszcze ciągle spotyka się morele i rodzynki zbyt silnie siarkowane; z jarzyn znaleziono raz w ziemniakach znaczną ilość solaniny, co wobec rozpoczynającej się wiosny nie dziwi. W soli jadalnej znaleziono 2-krotnie znaczniejszą ilość sody. Wino kwestionowano 6 razy na 23 z powodu fałszywego oznaczenia, gdyż było to wino owocowe, etykietowane jako wino gronowe. — Miód w jednym wypadku zawierał znaczną ilość syropu kartoflanego. Baczniejsza uwaga zwrócono w minionym miesiącu na kosmetyki; badano ich 40 prób, z tego w jednym kremie na twarz znaleziono amidochlorek rtęciowy w drugim azotan bizmutowy. Zwiedzono nadto kilka pralni, co do których zachodziło podejrzenie, że używają tam chloru do prania bielizny. Chlor stwierdzono tylko w jednym wypadku. Woda wodociągowa, badana codziennie, nie wykazywała zmian

Wielka panama kolejowa.

Jutro w piątek w tut. Sądzie karnym przed Trybunałem przysięgłych rozpocznie się kilkutygodniowa rozprawa o wielkie nadużycia kolejowe w lwowskiej dyrekcji.

Na ławie oskarżonych zasiada: Władysław Pawłowicz nacz. wydziału, Czesław Skurdo urz. kol., Antoni Konasiński urz. kol., Jan Bohusz urz. kol., oskarżeni o nadużycie władzy urzędowej, oraz Salomon Leiter kupiec i właściciel realności, Salomon Hammer kupiec i właśc. realności, Emil Schmierer kupiec i właściciel realności i Bernard Ziemand kupiec i właśc. realności oskarżeni o współwinę.

Obszerny akt oskarżenia na 85 strono-

nicach maszynowego pisma wylicza cały szereg wypadków w których Pawłowicz i tow. z pominięciem korzystniejszych ofert oddawał Leiterowi i tow. dostawy kolejowe, przymuszał od nich lichszy towar za droższe pieniądze. Oddawał też dostawy ponad zapotrzebowanie zwalniał ich na własną rękę od dotrzymywania umów, dzieląc się z nimi zyskami.

Do rozprawy powołanych będzie kilkadziesiąt świadków. Rozprawa ze względu na osobę i stanowisko pierwszego oskarżonego i ogrom nadużyć budzi w mieście wielkie zainteresowanie.

przedłużonego; b) z przewlekłą sinicą i przerostem jednej kończyny; 3) dyr. J. Bednarz: Opieka psychiatryczna w Polsce (wykład).

— **Upał.** Od trzech dni darzy nas wiosna piękna pogoda, która wczoraj przemieniła się w upał. Termometr na Politechnice pokazywał wczoraj rano

+16 stopni Celsjusza, w południe w cieniu 21 stopni (w śródmieściu 23 stopni), a w słońcu ponad 25 stopni. Ludzie, którzy do niedawna nie rozstawiali się z futrami, wczoraj odłożyli do lamusa nawet letnie zarzutki.

— **Zamach samobójczy.** W dniu wczorajszym w mieszkaniu przy ulicy

św. Mikołaja 1. 21 wystrzałem z floberty usiłował pozbawić się życia Rudolf Szwenk, student praw. Strzał zranił go w okolice serca. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala powszechnego. Powód targnięcia się na życie nieznany.

— **Dwa pożary.** W skutek niewyłączenia prądu elektrycznego od żelazka wybuchł wczoraj nad ranem pożar w pracowni kapeluszy damskich Henryki Freidek przy ul. Kopernika 1. 28. — Zawezwana straż pożarna szybko ogień ułomił. Szkoda nieznaczna. — Drugi pożar wybuchł w składzie aptecznym „Farmacia” przy ul. Piekarskiej 1. 1a. skutkiem krótkiego spiecia przy elektrycznym motorze instalacyjnym. Ogień został szybko ugaszony.

— **Włamanie mieszkaniowe.** Wczorajszej nocy nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Joachima Wafa przy ul. Małeckiego 1. 3, gdzie skradli srebrną zastawę stołową, futro, dwa ubrania, bieliznę — ogólnej wartości 6.000 zł. Poszkodowany ubezpieczył mieszkanie na 1200 dolarów skutkiem czego właściwie szkody nie ponosi.

— **Nożowcy, którzy przykładnie zostali ukarani.** W dniu wczorajszym o godz. 22 Stefan Krawiec w towarzystwie Leonarda Grubera napadł na p. Halickim na Jana Futa, przyczem obaj napastnicy zadali Futowi nożami kilka naście ciężkich ran w szyję, w plecy i w okolice nerek. Fut w stanie groźnym przewieziony został do szpitala powszechnego. Obaj sprawcy zostali aresztowani i niewątpliwie nie minie ich surowa kara.

— **Aresztowanie ulicznego oszusta.** Abraham Wejer, rzeźnik z Domydówki w powiecie dubieńskim, padł wczoraj ofiarą ulicznego oszusta, który sprzedawał mu zwykłą metalową obrączkę jako złotą za 45 zł. Policja aresztowała oszusta, którym był Jakób Nadel r. Brandes, karany już kilkakrotnie za oszustwa uliczne.

— **Złodzieje grasują.** Jakiś kieszonkowiec skradł wczoraj w wozie tramwajowym linii „dziewiętej” jadącemu z Podzamcza. Wasyłowi Świdrowi portfel zawierający 700 zł., dolarówkę nr. 841133, kilka losów i dowody osobiste — Na gorącym uczynku rozbijania paki, zawierającej żelazne części maszyny, pochodzącej z kradzieży z wozu kolejowego, aresztowany został Marek Hamela, zamieszkały stałe w Stanisławowie, karany kilkakrotnie za kradzież — Na gorącym uczynku kradzieży druków i papierów na szkodę introligatora Piotra Podolaka przy ul. Żółkiewskiej 1. 18, aresztowany został Markus Ausschusmann i Władysław Grzecki. Ogólna wartość skradzionych rzeczy wynosi około 2.000 zł.

— **Grypa, kaszel i bronchit** uleczysz systematycznym pićm szczawinkich wód kruszcowych Józefina i Stefan. Choroby żołądka i przemiany materii usuniesz przez pićm szczawinkich wód kruszcowych Magdalena i Wanda. 3719

BRONISŁAW Gozdawa OSUCHOWSKI

b. właściciel dóbr, b. marszałek Rady powiatowej w Turce, b. poseł do parlamentu austr., b. poseł na Sejm krajowy we Lwowie, b. poseł do Sejmu konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej zasnął w Panu, po ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 8-go maja b. r. w 78 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 maja 1929 r. o godzinie 4.30 po południu, z domu żałoby przy ul. Krzywej 1 na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, na który to obrzęd zapraszają krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążeni

Dzieci, wnuki i rodzina.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę, dnia 11 maja 1929 r. o godzinie 10-tej rano w kościele OO. Bernardynów we Lwowie Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

KRWAWE ZAJŚCIE NA STACJI W WYBRANÓWCE.

Bóbrka (Tel. wł.) Na stacji kolejowej w Wybranówce w dniu 7 maja o godz. 17 przebywający tam w służbie przod. Jan Grycman ze stanu Powiatowej Komendy PP. w Bóbrce, strzelił w obronie własnej do Antoniego Dajozmanna, który targnął się czynnie na post. Gliniaka i na niego. Dajozmann otrzymał ciężką ranę w lewą pierś

W SPRZECZCE ZASTRZELIŁ PRZECIWNIKA.

Dobromil (Tel. wł.) Ubiegłego wtorku o godz. 18-tej w Przedzielnicy w tutejszym powiecie, wynikła sprzeczka pomiędzy Włodzimierzem Bodnarem, liczącym 24 lat, a Mikołajem Gajowskim. Bodnar nagle wyciągnął rewolwer z kieszeni i strzelił do Gajowskiego kładąc go trupem na miejscu. Sprawca zabójstwa aresztowany oświadczył, iż zbrodnicego czynu dopuścił się, albowiem pałał nienawiścią względem Gajowskiego.

Inż. Zdzisław Józef Ogończyk

SIERAKOWSKI

st. geometra ewidencyjny w Belzie

zasnął w Panu po ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 8-go maja 1929 r. przeżywszy lat 48.

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 10 maja 1929 r. o godzinie 3-ciej po południu z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, na który to obrzęd zapraszają krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążeni

Żona, syn i rodzina.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Święto a Złoczów.

ODEZWA!

W dziesiątą rocznicę śmierci męczenników 22 Bohaterów, którzy za Ojczyznę i Wiarę położyli swe głowy na zamku złoczowskim w roku 1919 iktó rych śmiertelne szczątki spoczęły w Mauzoleum na tutejszym cmentarzu, odbędzie się w dniu 12 maja, tj. w niedzielę o godz. 10-tej przed południem poświęcenie Mauzoleum Bohaterów, poczem zostanie odprawiona uroczysta Msza święta. Wszystkich Rodaków, Władze rządowe i wojskowe, wszystkie polskie instytucje, organizacje, towarzystwa i szkoły zaprasza się do wzięcia jak najliczniejszego udziału w tej uroczystości. Zarazem zawiadamia się, że polskie Towarzystwo opieki nad grobami Bohaterów, w dniu tym urządza pielgrzymkę Polaków z kresów wschodnich do grobu naszych Bohaterów-męczenników, spoczywających w tutejszym Mauzoleum. — Komitet uprasza miejscową ludność o ozdobienie okien nalepkami i odpowiednie do uroczystości przystrojenie domów.

W Złoczowie, dnia 6 maja.

Komitet.

Kronika sokalska.

Starostwo. P. Romuald Konopka, referendarz, został przeniesiony do starostwa w Przeworsku jako zastępca starosty. Tow. Sokół i Kolo literacko-artystyczne tracą w nim dzielnego druha.

Policja P. P. Czesław Strończak objął stanowisko komisarza w tut. PP., który prócz obowiązków służbowych, poświęca wolne chwile pracy w Kole literacko-artystycznym.

Seminarjum nauczycielskie. P. Jan Jonak, b. nauczyciel w męskim a ostatnio w prywatnym seminarjum żeńskim, został zamianowany stałym głównym nauczycielem do języka rosyjskiego w państw. seminar. naucz. żeńsk. w Brzeżanach. Młodzież obu narodowości traci w nim prawdziwego przyjaciela-pedagoga. Koledzy, znajomi i rodzice młodzieży zasylają Mu serdeczne „Sześć Boże“ na nowej posadzie.

Gimnazjum. Kuratorium zamianowało p. Demczuka Antoniego, egzaminowanego absolwenta Uniwersytetu, kontraktowym nauczycielem w tut. gimn. P. Szach Stefan, prof. języka rosyjskiego, został przeniesiony w tym samym charakterze do Lwowa, a Neuberger Henryk do Sokala.

Poczta. Kontrolerami pocztowymi w VIII. stopniu płacy zamianowani: pp. Csałek Stefan, Gogolewski Stanisław, Koczwaro Władysław, Meller Izidor i Niżyńska Olga, zaś starszym asystentem w IX. stop. Koczanówna Janina.

Kwalifikacja. Do egzaminu kwalifikacyjnego na nauczycieli do szkół powszechnych zgłosiło się w tut. seminarjum państwowym 23 kandydatów i kandydatek i wszyscy złożyli ku zadowoleniu ten tzw. egzamin praktyczny.

1) Baranik Tekla z Tejsarowa pow. Żydaczów, 2) Batiuk Jan z Koniuszkowa p. Brody, 3) Bereźnicka Antonina ze Strzylek pow. Stary Sambor, 4) Brzezicka Janina z Lisłowsk pow. Brody, 5) Decker Tadeusz ze Sokala, 6) Dorożyńska Anna Rozalia ze Sawczyzna pow. Sokal, 7) Dubrawska Walerianna z Rzerzycka kolonia, p. Janów Lubelski, 8) Hrycyk Marja z Ulwówka p. Sokal, 9) Homeńko Elżbieta z Zapalowa p. Lubaczów, 10) Guz Michał z Jeziorki p. Wysokie Mazow., 11) Jarmolowicz Marja, Żabcze Murowane p. Sokal, 12) Kabarowski Tadeusz, Kysiec Bohorodczany, 13) Kuczerowski Antoni, Sokal, 14) Mykocej Helena z Horocholnika p. Bohorodczany, 15) Ochym Aleksandra, Iłów p. Żydaczów, 16) Olejowska Zofia, Woronów, p. Rawa Ruska, 17) Pałczyński Marjan, Zapalów, p. Lubaczów, 18) Przybyszowska Zofia, Krowica, p. Lubaczów, 19) Rolinska Bolesława, Krowica p. Lubaczów, 20) Sosnowski Stefan, Kosów Poleski, 21) Szufa Marjan, Waręż p. Sokal, 22) Tokarska Mieczysława, Boldury, p. Bro-

PLAZA

GRADO

Wspaniałe morskie kąpiele we Włoszech obok Tryjestu.

Prospekty i warunki wysła na żądanie. Dom Zdrojowy Grado lub J. Danneberg Wiedeń I. Stock im Eisenplatz 2.

Dobrze mieszkasz u Dra GRANSZA w I-szo-rzędym Pensjonacie „ALLA SALUTE” widok na morze znakomita kuchnia. KORESPONDENCJA I PROSPEKTY POLSKIE cena od zł. 18—25.

dy, 23) Wowkwa Olga, Holubiec, p. Brody.

Matura. Do egzaminów dojrzałości w terminie zimowym zgłosiło się 10 abiturjentów, z których 4 uznano za dojrzałych a mianowicie: 1) Dorożyński Lubomir, 2) Tkaczyk Jarosław, 3) Wilczek Kazimierz, 4) Winnicki Tadeusz.

Szpital. Z przyjemnością podnieść musimy, że po zaszłej zmianie w tutejszym szpitalu, dzięki opiece tut. starosty p. Zdzisława Olszewskiego, jako przewodniczącego Wydziału powiatowego, jak również niezmordowanej pracy dyrektora szpitala dra Pelechia, szpital tut. stał się instytucją spełniającą swoje zadanie, wzorowo według nowoczesnych wymogów. Zaprowadzenie światła elektrycznego, połączenie osobnych budynków krytyni gankami, odnowienie i wylakierowanie na biało sal, powitali lekarze z ogromną i zrozumiałą ulgą. Na każdym roku daje się wyczuć dbałość o higienę, dzięki poświęceniu się tamt. siostron Miłosierdzia, które zjednały sobie wdzięczność chorych i uznanie publiczności. Cenniony przez wszystkich dyrektor wprowadził lampę kwarcową a własny aparat Roentgena, użycza chętnie na usługi szpitala. Wszystko to stwarza wi-

doki należytego rozwoju tej tak potrzebnej instytucji.

T. S. L. W kwietniu odbyło się doroczne walne zgromadzenie TSL pod przewodnictwem p. Kisilewskiego, dyr. 7-klasowej szkoły powszechnej żeńskiej, gdyż przewodniczący p. Wajss, naczelnik tut. sądu, został przeniesiony do Stanisławowa. Na 148 członków przybyło zaledwie 12 członków, z czego 7 członków Zarządu. Liczba nieco za mała, ale wystarczająca do powzięcia uchwały. Na wniosek p. inż. Kastnera, protokołu nie odczytano. Sprawozdanie kasowe wykazało przychodu na rok następny około 200 zł. Po przyjęciu do wiadomości całego sprawozdania rocznego, omawiano sprawę czytelników, budowy domów ludowych, uchwalając kilka wniosków w tej sprawie. Prezesem Towarzystwa wybrano naczelnika tut. sądu p. Sosabowskiego Eugenjusza, zastępcą tego p. Stankiewicz Ignacego, prof. tut. seminar. naucz. męsk. Do Zarządu wybrano 9 członków z prawem kooptowania jeszcze jednego. Do komisji rewizyjnej wszedł tut. naczelnik poczty p. Stanisław Wajzer. Dotychczasowego chorego sekretarza p. Łuczaka zastępować będzie p. Dębicki, prof. tut. seminarium naucz. męskiego.

Sport.

POGOŃ—SIMMERING 3:0 (2:0).

Powyższe zawody oczekiwane z wielkimi zainteresowaniem zakończyły się pewnym zwycięstwem Pogoni, która w razie dyspozycji strzałowej napadu mogła swój sukces bardziej uwidocznić bramkowo.

Do gry wystąpiły drużyny w następujących składach:

Simmering: Karasek; Moldt, Roth; Rieger, Topf, Setzer; Baschic, Schmidt Loew, Hochler, Zuer, Mueller.

Pogoń: Albański; Fichtel, Amrugowicz, Wańczycki, Hemerling, Domaradzki, Szabakiewicz, Wacław Kuchar, Prass, Łagodny.

Pogoń wystąpiła w odmłodzonym składzie i przyznać należy, że wywiązała się z swego zadania w zupełności. Wprawdzie gra była interesująca, lecz Wiedeńczycy zmęczeni podróżą i grający w rezerwowym składzie nie zdołali wykazać swej klasy. Bramki dla Pogoni zdobyli: Wacław Kuchar 2 i Prass 1. Sędzia p. Kurzweil.

==

Dziś: godz. 10.30: bieg na przełaj DOK VI, start i meta na placu Targów Wsch.: godz. 16: Simmering (Wiedeń)—Pogoń, międzynarodowe zawody piłkarskie na boisku Pogoni; godz. 16.30: Hakoah (Stanisławów)—Czarni lb, zawody o mistrzostwo kl. A. na boisku Czarnych; Janina-Hasmonea na boisku Hasmonci.

Piłka koszykowa panów: Sokół-Macierz-Hasmonea, Sokół II—Zenit, Dror—Pogoń, Harcerze—Bar Kochba, AZS—Haszomer.

Piłka koszykowa pań: Sokół-Macierz—Lechia, Dror—Sokół II.

Piłka siatkowa panów: Pogoń—Haszomer, Sokół II—Haszomer, I. K. S.—Lwówianka, Sokół-Macierz—Dror, Bar Kochba—Hasmonea, Zenit—Lechia.

Piłka ręczna panów: Bar Kochba—Zenit, Harcerze—Dror, Haszomer—Lechia, Hasmonea—Pogoń.

LEKKA ATLETYKA.

Doroczny bieg na przełaj DOK VI. Okręgowy Urząd WF i PW zawiadamia, że termin zgłoszeń do biegu na przełaj OK VI, który odbędzie się dnia 9 maja br., został przedłużony do dnia 8 bm. Zgłoszenia należy skierować do Okręgowego Ośrodka WF przy DOK VI. Wpisowe od uczestni-

ciwa w biegu zostaje zmienione na 0.50 gr.

Bieg rozpoczyna się na placu Targów Wschodnich o godz. 10.30. Zbiórka zawodników o godz. 9.45 obok pawillonu francuskiego, gdzie mieścić się będą szatnie. Zawodnicy obowiązani są mieć przy sobie kartę badania przez Poradnię sportowo-lekarską. (Zaświadczenia wydane na biegi poprzednie są ważne.)

Impreza ta obejmuje bieg dla panów na dystansie 5 km, dla członków PW 3 km, i dla pań 1200 m i wzbudziła wielkie zainteresowanie w kołach sportowców lwowskich, to też spodziewany jest bardzo liczny udział. Wręczanie nagród odbędzie się bezpośrednio po biegu.

Nowe rekordy polskie. Na wewnętrzno-klubowych zawodach lekkoatletycznych Warty, odbytych w dniu wczorajszym, ustanowił zawodnik Warty, Hellasz, dwa nowe rekordy Polski: w rzucie kulą uzyskał wynik 13.54, obręcz 44.12 m.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Wilnie. W Wilnie w dniach 15 i 16 czerwca rozegrane zostaną wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników lotewskich i estońskich.

Wyjazd lekkoatletów do Berlina odwołany. Z powodu zajęć opolskich i braku zaproszenia od Niemieckiego Związku, wyjazd naszych biegaczy na bieg dookoła Berlina został odwołany.

Józef Baran przeniósł się do Legii. Jak się dowiadujemy, rekordzista Polski w rzucie kulą i dyskiem, Józef Baran, przeniósł się do warszawskiej Legii, która posiadając dotychczas doskonałą sekcję kobiecą, przystąpiła do organizacji sekcji męskiej.

Tabaczka (Ślask) wygrał w Poznaniu bieg na przełaj 1 km, w czasie 3:38 bijąc Wóźniakównę (Sokół — Poznań).

W Wilnie Miller z Pogoni skoczył 170 w wyż.

W Gdańsku Dzwonkowski wygrał nast. konkurencje: 100 m. — 11.9, 200 m. — 24.9, 400 m. — 56.7, w dal — 654, kulą — 11.15, dysk — 36.96, w wyż — 167.

W Krakowie dzień sprintu. Makabi dał nast. wyniki: Panowie: 60 m. — Żyewski 7.4, 80 m. — Kowalski 10.2, 100 m. — Żeberko 12.6, Panie: 60 m. — Metzendorfówna 9.8, 80 m. — Korska 11.4, 100 m. — Freiwałdówna 13.8.

PIŁKARSTWO.

Rozgrywki piłkarskie o puchar środkowo-europejski. W rozgrywkach piłkarskich o puchar środkowo-europejski prowadzi teraz Austria 8 gier — 9 pkt., st. br. 16:11 przed Włochami 7

gier 9 pkt., st. br. 16:15. Węgry 7, gier. 9 pkt., st. br. 20:19, Czechosłowacja 6 gier, 7 pkt., st. br. 11:9 i Szwajcaria 6 gier, 0 pkt., st. br. 5:20.

ROZMAITOŚCI.

Lw. Tow. Kolarzy i Motorzystów urządza we czwartek 9 maja wycieczkę do Borek Dominikańskich. Zbiórka o godz. 9 rano na placu św. Ducha. Goście mile widziani.

Hakoah (Stanisławów)—Czarni I B. Dziś odbędzie się o godz. 4.30 w parku Czarnych spotkanie między stanisławowskim Hakoahem a Czarnymi I b o mistrzostwo klasy A. Drużyna stanisławowska jest obecnie w dobrej formie, przyczem podporą jej jest doskonały gracz Fleischer z lwowskiej Hasmonci. Zawody te budzą żywe zainteresowanie, gdyż obiedwie drużyny walczyć zaciecie o dalsze punkty. Wstęp na boisko 50 gr.

Sekcja lekkoatletyczna Sokół-Macierz organizuje w dniu 12 bm. międzyklubowe zawody pań w rzutach (kulą, dysk). Wpisowe 50 gr. od konkurencji. Zgłoszenia na starcie. Początek punktualnie o godz. 10.30 na boisku Sokół-Macierz.

W dniu 12 bm. okręgowy „Trójbój młotaczy“ (kulą, dysk, oszczep według tabeli 10-boju). Wpisowe 1.50 zł. od zawodnika. Początek o godz. 10.30 na boisku Sokół-Macierz.

Radjofon.

Czwartek, 9 maja.

Warszawa, (1385) Godz. 12'10. Poranek symfoniczny z Filharmonii. — 15'35. „Z cyklu dla maturzystów: Jan Kasprzowicz“ wygl. Konrad Górski. — 17'55. Koncert popularny. — 20'00. Koncert orkiestry dzieci. — 23'00. Transmisja muzyki tanecznej.

Kraków, (314) Godz. 17'00. „Kto to jest matka?“ wygl. prof. A. Baliński. — 20'05. Koncert wieczorny „Echa“. — 23'00. Transmisja muzyki tanecznej.

Poznań, (339) Godz. 16'50. „Opowieści wielkopolskie“ wygl. J. Soplica. — 20'20. Akademia rumuńska. — 21'15. „Żywe kamienie“, słuchowisko według opowieści Berenta.

Katowice, (416) Godz. 19'10. „O górach i góralach“ wygl. dr. K. Załuski.

Wilno, (455) Godz. 17'30. Audycja dla dzieci. — 17'55. Recital fortepianowy prof. Z. Wolańskiej. — 20'10. Re-transmisja ze stacji zagranicznych z salonu Philipsa. — 22'00. „O Pani dla Pani“ wygl. Z. Minkiewiczówna.

Brno, (432) Godz. 19'05. „Zmysłowy wieśniak“ opera komiczna Dworzaka.

Rzym, (443) Godz. 20'45. Koncert symfoniczny z udziałem Marii Labia.

Mediolan, (504) Godz. 20'30. „Linda do Chamonix“ opera Donizetti'ego.

Dawentry, (482) Godz. 21'00. Audycja autorska lorda Dunsany.

Budapeszt, (554) Koncert symfoniczny.

Langenberg, (462) Godz. 16'00. „Palestrina“ legenda muzyczna Pfitznera.

Stuttgart, (374) Godz. 19'20. „Afrakanka“ opera Meyerbeera.

Piątek, 10 maja.

Warszawa, (1385) Godz. 12'10 i 15'50. Koncert płyt gramofonowych. — 17'55. Audycja dla młodzieży. — 20'15. Koncert symfoniczny z Filharmonii warszawskiej.

Kraków, (314) Godz. 17'00. „Zadania wychowawcze kolonii wakacyjnej“ wygl. dr. Bobrowska.

Poznań, (339) Godz. 17'55. Koncert wokalny artystów Opery. — 19'20. „Dziwica Orleańska“ wygl. dr. Swinarska. — 22'20. Muzyka taneczna z restauracji „Carlton“.

Katowice, (416) Godz. 17'00. „Obecny stan techniki przesyłania obrazów na odległość“ wygl. dyr. inż. Plebański.

Wilno, (455) Godz. 17'25. „Polska i Litwa w rozwoju dziejowym“ wygl. prof. dr. F. Koneczny.

Budapeszt, (554) Godz. 19'30. Transmisja z Opery królewskiej.

Rzym, (443) Godz. 20'45. „Le stidentesse“ operetka Valprinciego.

Dawentry, (482) Godz. 19'30. „Lohengrin“ opera Wagnera.

Londyn, (358) Godz. 21'35. Koncert symfoniczny.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Pawilon Związków Ziemian na Powszechnej Wystawie Kraiowej w Poznaniu.

Ekspozycje Pawilonu Ziemiańskiego winny zainteresować nie tylko fachowych rolników, ale również każdego kogo wogóle zajmuje zagadnienie rozwoju gospodarczego Polski.

Przedstawiony tam bowiem będzie nie tylko stan obecny i rozwój rolnictwa, lecz również jego doniosłość dla całokształtu gospodarki państwowej.

Prace przygotowawcze i organizacyjne są w pełnym toku, a składają się na nie materiały i dane statystyczne, oraz prace poszczególnych dzielnicowych Związków Ziemian, przy udziale sił fachowych i ludzi nauki, oraz wydanej pomocy Poznańskiego Ziemiańskiego Komitetu Wystawowego pod ogólnym kierownictwem Komitetu Wystawowego Rady Naczelnej Organizacji Ziemiańskich w Warszawie.

W Pawilonie Związków Ziemian umieszczone będą ekspozycje, ilustrujące rolę ziemianstwa w dziedzinie społecznej, gospodarczej i kulturalnej. W szczególności zaś zostaną uwzględnione następujące działy:

- I. Stan posiadania.
- II. Statystyka międzynarodowa.
- III. Udział ziemian w rozwoju kultury rolniczej w Polsce.
- IV. Udział ziemian w pracy społecznej i narodowej.
- V. Ciężary ponoszone przez ziemian.
- VI. Zagadnienia robotnicze.
- VII. Organizacje ziemiańskie.
- VIII. Instytucje kredytowe.

Wnętrze Pawilonu dekorowane będzie rzeźbami sztuki i kultury, znajdującymi się w dworach polskich.

W szeregu broszur i wydawnictw, opracowanych specjalnie z okazji wystawy zobrazowane będą zagadnienia ekonomiczno-społeczne, ilustrowane odpowiednimi wykresami i objaśnieniami.

Wśród wydawnictw już przygotowanych wymienić należy:

Dr. Wacław Borowski — „Kredyt rolniczy w Polsce”.

Dr. Antoni Żabko-Potopowicz — „Stulecie działalności ziemiańskiej 1814—1914”.

Prof. Janusz Iwaszkiewicz — „Konfiskaty majątków przez zaborców”.

Prof. Janusz Iwaszkiewicz — „Fundacje powstałe z zapisów ziemian”.

Zorganizowane ziemianstwo, występując na P. W. K. z własnym pawilonem miało przede wszystkim na celu zaznajomienie jak najszerzego ogółu z dorobkiem pracy ziemianstwa polskiego. — Praca ziemiańska i jej obecny rozwój poprzez 10-lecie wkręszanego niepodległego bytu państwowego, dokonywała się w warunkach niezwykle trudnych. Tembardziej więc rezultat tej pracy stwierdza jasno walory tego stosunkowo melchicznego odłamu fachowego elementu rolniczego w wielkim państwie rolniczym, jakim jest Polska.

Udział ziemianstwa w pracy społecznej, kulturalnej i w krzewieniu oświaty — wiedzy fachowej, udział średniej i większej własności folwarcznej w ogólnej sumie produkcji rolnej tak ważnej dla aprowizowania rynku wewnętrznego, zaspokojenia armii i eksportu, wszystko to przedstawione będzie w świetle danych statystycznych i mówiących za siebie cyfr.

Materiał zgrupowany w pawilonie ziemiańskim, ilustrując pracę ziemianstwa w dziedzinie produkcji rolnej wykazywać będzie znaczenie tej dla ogólnego państwowej gospodarki i łagodności tej dziedziny pracy z najdonioślejszymi zagadnieniami państwowymi.

Dlatego też pilne zwiedzenie Pawilonu Związków Ziemian na P. W. K. w Poznaniu obowiązuje niejako nie tylko rolników, lecz wszystkich zdrowo myślących obywateli, którym rozwój gospodarczy potęga mocarstwowa Polski leży na sercu.

1500 tonn nowych dolarów papierowych.

Urząd pieniężny w Waszyngtonie „Bureau of printing and engraving” ma w tym miesiącu do spełnienia zadanie, jakiego nie spełniła dotychczas żadna światowa wytwórnia pieniędzy. Nawet w czasach największej inflacji w Polsce, Niemczech, na Węgrzech i Francji żadna z wytwórni tych państw nie wyprodukowała tyle papierowego pieniądza, ile go ma wyprodukować wytwórnia waszyngtońska w kraju, gdzie inflacja jest nieznaną.

Z dniem 1 lipca r. b. większa część dotychczasowych pieniędzy papierowych Stanów Zjednoczonych ma być wymieniona na nowe znaki obiegowe. Chodzi w sumie o miliard dolarów papierowych.

Zamiana starych dolarów na nowe okazała się potrzebną z wielu przyczyn. Przede wszystkim skonstatowano, że prawie we wszystkich krajach na całym świecie pieniądz amerykański jest ulubionym papierem fałszerzy. Ta wzruszająca solidarność niebieskich ptaków pochodzi stąd, że dolar amerykański jest pieniądzem zdrowym i odgrywa w wielu krajach rolę attache pieniądza miejscowego. Popyt więc na niego wzrastał i wzrasta, dziś może już nie w takiej mierze, jak dawniej, niemniej wiele jest jeszcze ludzi, którzy lubią mieć w swych portfelach zatłuszczone banknoty amerykańskie, obok świeżutkich banknotów własnego kraju.

Główna jednak przyczyna zamiany starych dolarów na nowe leży gdzie indziej. Okazało się, że wielkie banknoty dolarowe są niepraktyczne. Były one za wielkie. Toteż Amerykanie zdawna nosili się już z zamiarem wydania nowej edycji pieniądza.

Nowe dolary, jakie wypuszczają obecnie Stany Zjednoczone, są o jedną trzecią mniejsze od starych. Są one więc o wiele lżejsze.

Zwrócono wielką uwagę przy wypuszczaniu nowej edycji na możliwość

podrabiania. Otóż, zastosowane mają być najnowsze odkrycia chemii przy ich wytwarzaniu. Teraz bardzo trudno będzie rzeźmieszkom światowym fałszować banknoty dolarowe, gdyż, aby je naśladować, należałoby rozporządzać takimi maszynami, jakie pokażą w ruch przy drukowaniu nowej emisji. A maszyny te są nowoczesne i bardzo drogie, dostępne jedynie dla bogatego rządu Stanów Zjednoczonych. Dość wspomnieć, że przy drukowaniu nowych dolarów zastosowano aż 18 tajemnic, 18 znaków, dostrzegalnych tylko dla banków amerykańskich chronić będzie nowy pieniądz przed podrabianiem.

Dotychczas Bureau of printing and engraving wypuściło już 900 milionów dolarów, które leżą w schowkach pancernych Ameryki. Ażebym dodrukować pozostałe 100 milj. dolarów, wytwórnia pracuje dzień i noc na czterech zmianach. Produkcja dzienna wynosi około 5 ton banknotów. Ogólna waga wydrukowanych banknotów wyniesie 1500 tonn. Ażebym rozesać tę masę papierów do wszystkich stanów, trzeba będzie zapakować je w 40 wagonach.

Zamienione będą przede wszystkim banknoty drobniejsze, 1, 2 i 5 dolarowe. Banknoty na grubsze sumy pozostają chwilowo jeszcze w obiegu. Dolary zawierają jak i przedtem, głowy prezydentów amerykańskich. Prohibicjoniści żądali, by na nowych banknotach wydrukowano propagandowe napisy przeciw alkoholowi, ale „mokrzy” staneli tak groźnym murem, że ciwko tym zachciankom, że zamiaru poniechano. Ażebym zapobiedz zdradzeniu tajemnicy drukowania nowych banknotów otoczono kilkoma kordonami wojsk i milicji nieumundurowanej wytwórnie i wszystkie najmniejsze ścieżki prowadzące do niej. Nad wytwórnią unoszą się aeroplany strażnicze dzień i noc.

Kronika gospodarcza

— Międzyministerjalna konferencja w sprawie katastrofalnego stanu finansów komunalnych. W najbliższych dniach odbędzie się w Prezydium Rady Ministrów międzyministerjalna konferencja z udziałem przedstawicieli samorządów w sprawie katastrofalnego stanu finansów komunalnych.

Zarząd Związku Miast wysuwa następujące postulaty: 1) przywrócenie podatkowi od lokali charakteru samodzielnego podatku komunalnego gmin miejskich, do poboru tego podatku w obecnej jego wysokości przy jednoczesnym pokryciu wydatków państwowego funduszu rozbudowy miast, oraz funduszu kwaterekowego wojskowego z dotacji skarbu państwa; 2) przywrócenie gminom miejskim wysokości udziału w państwowym podatku dochodowym przewidzianej ustawą „o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych”, a mianowicie 40 proc. dla m. st. Warszawy i 30 proc. dla pozostałych miast; 3) przekazanie miastom podatku od nieruchomości jako samodzielnego podatku miejskiego; 4) przywrócenie 50 proc. zasilku skarbowego na budowę publicznych szkół powszechnych w b. zaborze rosyjskim; 5) pozostawienie w dotychczasowej wysokości podatku przemysłowego w razie ewentualnej zmiany stawek wymienionego podatku.

— Anglii o rynku polskim. Londyński urząd dla handlu zewnętrznego ogłasza sprawozdanie attache handlowego przy poselstwie brytyjskim w Warszawie, w któ-

rem sprawozdawca zaznacza, że wojna celna między Polską a Niemcami stwarza dogodną sytuację dla Anglii, która, kładąc handlowe angielskie winnyby wyzyskać dla siebie na rynku polskim. Wyłoby zatem wskazano, aby została podjęta żywa akcja w celu zdobycia korzystnej pozycji dla towarów angielskich na rynku polskim.

— Przemysł drzewny w Wielkopolsce. Według informacji Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu podaż surowca aczkolwiek zmniejszona przewyższa zapotrzebowanie. Właściciele tartaków nie spieszą się z zakupem w lasach państwowych, ponieważ widoki zbytu nie są wyjaśnione, na tartakach zaś znajdują się zapasy drzewa tartego zeszłorocznego. Stan ten spowodował Dyrekcję Lasów w Poznaniu do przecierania surowca na swój rachunek w tartakach prywatnych. Położenie przemysłu drzewnego utrudnione jest w dalszym ciągu z jednej strony przez brak jakiegokolwiek kredytu, ponieważ przyrzeczenia Banku Gosp. Kraj. na finansowanie produkcji w sezonie nie spełniły się, na kolejach zaś w dalszym ciągu dają się odczuwać skutki mrozów; kolej nie jest w stanie dostarczyć potrzebnej ilości wagonów pod materiał okrągły, ani też dla przewozów materiałów tartych, wskutek czego obroty doznają znacznych przeszkód.

GIELDA LWOWSKA.

Lwów, 8 maja.

Dolar w obrotach prywatnych 89250. W transakcjach międzybankowych notowano: Nowy Jork 88985—89025, Londyn 43.25—43.27, Zurych 171.70—171.85, Praga 26.37—26.39, Wiedeń 125.20—125.30, Berlin 211.25—211.45.

Popyt silniejszy za dolarami gotówkowymi. W dewizach podaż wystarczająca. W akcjach ruch żywy. Kupowano Bank Polski Gazy wschodnie, Gazoline i Tescy przy tendencji zwykłej.

Obrót giełdowy: Bank Polski 162—163, Gazolina 28.50, Gazy wsch. 22.25—22.50, Tescp 28.50, 29, 29.25, 29.50, Dolarówka 73, Pożyczka inwestycyjna 102, 103. Usposobienie żywsze.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 8-go maja. (Tel. wł.)

Obrót dewizami mały. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.92 i jedna czwarta.

Rubel złoty 4.61.

Dla akcji tendencja przeważnie utrzymująca, obroty małe.

GIELDA POZNANSKA.

Warszawa, 8-go maja. (Tel. wł.)

Bank Spółek Zarobkowych 78.50, Bank Polski 164.

GIELDA NOWOGORSKA.

Warszawa, 8-go maja. (Tel. wł.)

Londyn 4.85 i trzy szesnastych, Paryż 3.90 i siedem ósmych, Bruksela 13.88 i pół, Rzym 5.24, Madryt 14.27, Berno 19.26 i pół.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 8-go maja. (Tel. wł.)

Londyn 43.28, Berlin 47—47.40, Berlin (wypłaty na Warszawie) 47.15—47.35, Gdańsk 57.78—57.92, Gdańsk (wypłaty na Warszawie) 57.75—57.89, Wiedeń (czeki) 79.61—79.82, Praga 377.20—379.90.

ZEOŻE.

Lwów, 8 maja.

Na Giełdzie nadal obroty tylko w oświe po cenach niezmienionych. Poza Giełdą we wszystkich artykułach silne zaofiarowanie, przy stosunkowo słabym popycie.

Pszenica, żyto, jęczmień przemysłowy, wyka czarna, szara, oraz hreczka spadły w cenie.

Tendencja, zniżkowa, usposobienie spokojne.

Kursy ustalone na podstawie cen rynkowych: pszenica kraj. dworska 49—50, żyto małopolskie 31.25—31.75, jęczmień przemysłowy 27—28, wyka czarna 39.50—41.50, wyka szara 37.25—39.25, hreczka 40—41 (loco stacja załadunku), pszenica kraj. dworska 51.50—52.50, żyto małopolskie 33.75—34.25 jęczmień przemysłowy 29.25—30.25 (loco wagon Lwów). Inne kursy niezmienione.

OGŁOSZENIA

ażdy numer nowoowy i cz sie 70 gr

KUPNO I SPRZEDAŻ
12 groszy za wyraz

ZEGARKI Zenit, oryginalne oraz biżuterie, w. a. srebrny wyrobu polskiego Dobro-ski-Rozwarszowski, Lwów, (Hotel George'a). Dogodne warunki. 4213

FORTEPIAN sławnej marki, najnowszej konstrukcji za gotówkę sprzedam okazynie opornika 25 kile niars. 4216

AUTO ciężarowe Bussing okazynie sprzedam Biuro Int. Brauna, Tarnowskiego 7. 4218

BIBLIOTEKA i szaty z epoki Biedermayer sprzeda stolarska, Turecka 1. Również odnawiam meble antyczne w najgorszym stanie. 4187

NAJPIĘKIEJSZE podarki imieninowe: obrazy znanych malarzy polskich najtaniej w „Zachęcie” ul. Legionów 7. Sprzedaż. 4188

REALNOŚĆ dwupiętrowa, front Łyczakowska z wolnym 5 pokojowym mieszkaniem (gaz, elektryka, łazienka) tanio do nabycia. Wiadomość: Kancelaria adwokacka, Siemkiewicza 2. 4189

WOZY i uprząże ciężarowe, samochody ciężarowe i osobowe, rąbaki do drzewa, używane lecz w dobrym stanie, sprzedaje się okazynie Leliewela 5, telefon 1—69. 4243

FUTRA przechowuje najstaranniej, pełne zabezpieczenie. Pracownia Futra Karola Schürera, Senatorska 10. Telefon 69-55. 4241

GARDEROBA dziecięca do lat 15 „Sport”, plac Hołicki 3. 4098

SAMOCHOZY okazynie także najnowsze modele najkorzystniej sprzedaje Automobilowe Biuro Int. Z. Braun, Tarnowskiego 7. Telefon 749. 4235

Dele
Do Komuni
Pielenne
białe
9
Wielkość 27-30
Wielkość 31-35, 36-38
Zł 11⁵⁰ Zł 15⁵⁰

Do nabycia we wszystkich filiach i zastępiwach.

SAMOCHOŚĆ Steyr 6-7 osób w bardzo dobrym stanie za 1590 dolarów. Samochód Steyr 4-5 osób mało używany z gwarancją za 1200 dolarów zaraz do sprzedania. Zgłoszenia: przedstawicielstwo. Mikolaj 23. telefon 55. 4235

MASZYNA Singera nożna, mało używana do sprzedania. Lindego 8 II. p. między 5 a 6-tą. 4192

SPORTOWE 2-osobowe samochody. Praga. Reprezentacja Jagiellońska 7. 4045

POCZCZOKI, Rękawiczki, buty, bel. e. Kombinacje poleca **Gabryel Zywczyk**, Kilińskiego 1. 3768

KUPUJMEBLE stare, antyczne w każdym stanie. Zielarski, Kilińska 5. 4218

PIĘKNĄ kolekcję lisów i krawatek futrzanych poleca Pracownia Futer Karola Schürera. Senatorska 10. 4110

FUTRA modernizuje, wykonuje nowe (Mody 1929-1930) wszelkie przeróbki i reperacje obecnie najtaniej! Dogodne spłaty. Pracownia Futer Karola Schürera. Senatorska 10. Telefon 69-56. 3413

SYPIALNIE, jadalnie, salony, biura, e. kuchenne solidne poleca Miejska Wystawa, plac Halicki 10, w podwórzu. 4060

DLA RÓWNOLEŻNIKÓW kompletne wyprawki „sport”. plac Halicki 3. 4095

POLWARKI parcelacyjny około 20 morgów ziemi z budynkami. Wilgę z ogrodem za rogatką Lwowa sprzedam. Listy do admin. Słowa Polskiego pod „Kilometr”. 4124

SYPIALNIA bardzo elegancka, angielska, orzechowa, pierwszorzędne wykończenie tanio do sprzedania. Stanisławów, skrytka pocztowa 63 Plesser. 4076

DO SPRZEDAŻI: Dwie nowe wille słoneczne z całym kompartmentem w miasteczku, ogród kwiatowy, warzywny i sad zawierający 400 sadzińców oraz inne przynależności. Wiadomość: ul. Boczna Dębna 1.3, od godz. 9 do 11-tej codziennie. 4071

RÓŻE, dalie i inne krzewy i kwiaty w ogrodzie Polonickiego Ponickiego 21. Spiesz się z robotą w ogrodzie. 4122

BIZUTERIA, wyroby ze złota i srebra, najkorzystniejsze źródło zakupu — Jan Selteneich. Lwów, plac Mariacki 5. 3994

TRUSKAWKI „Carol Albrecht Saski” 100 sztuk 4 zł wysyła oprócz ładunku Sądowski Brzezany. 4184

Róże, gladiolusy (mieczyki), dalie, RZY, japońskie drzewka, wszelkie nasiona, iyczko. Cenniki bezpłatnie. Dr. Z. Bach, Lwów, Rynek 2. 4278

MIESZKANIA. SKLEPY. LOKALE
10 groszy za wyraz.

POKOJ frontowy parter do wynajęcia ul. Zagórska 27. 4259

POKOJ umeblovany frontowy dwuosobowy do wynajęcia z utrzymaniem Mikolaja 19. parter. 4264

TRZY pokoje, kuchnia, łazienka i balkon, słoneczne I. piętro, ul. Torosiewiczza za czynszem dwuletnim wprost od gospodarza, wiadomość, skład broni, Legionów 2. 4251

POSZUKUJE na letnie miesiące dla dwojga starszych osób pokój z kuchnią w wili z ogrodem blisko tramwaju. Zgłoszenia do Admin. pod „F. P.” 4259

DWA pokoje frontowe balkon przedpokój używane łazienki. Komfortowo umeblovane. Wynajme za miesiąc katolikowi. Kadecka 8. drzwi 6. 4163

3 POKOJE z kuchnią komfort zaraz do wynajęcia za 2 letnim czynszem przy ul. Gipsowej 30 „Willa” Nitta. Wiadomość u gospodarza od 3-7. 3200

POKOJ umeblovany, wejście z klatki schodowej, wynajme urzędnikowi katolikowi, ul. Kochanowskiego 44, parter na prawo. 4280

WOLNE POSADY
10 groszy za wyraz

PANNA inteligentna o miłej powierzchowności potrzebna do pracy w solidnej firmie. Oferty możliwie z fotografią pod „Kasa 107” do administracji Słowa Polskiego. 4260

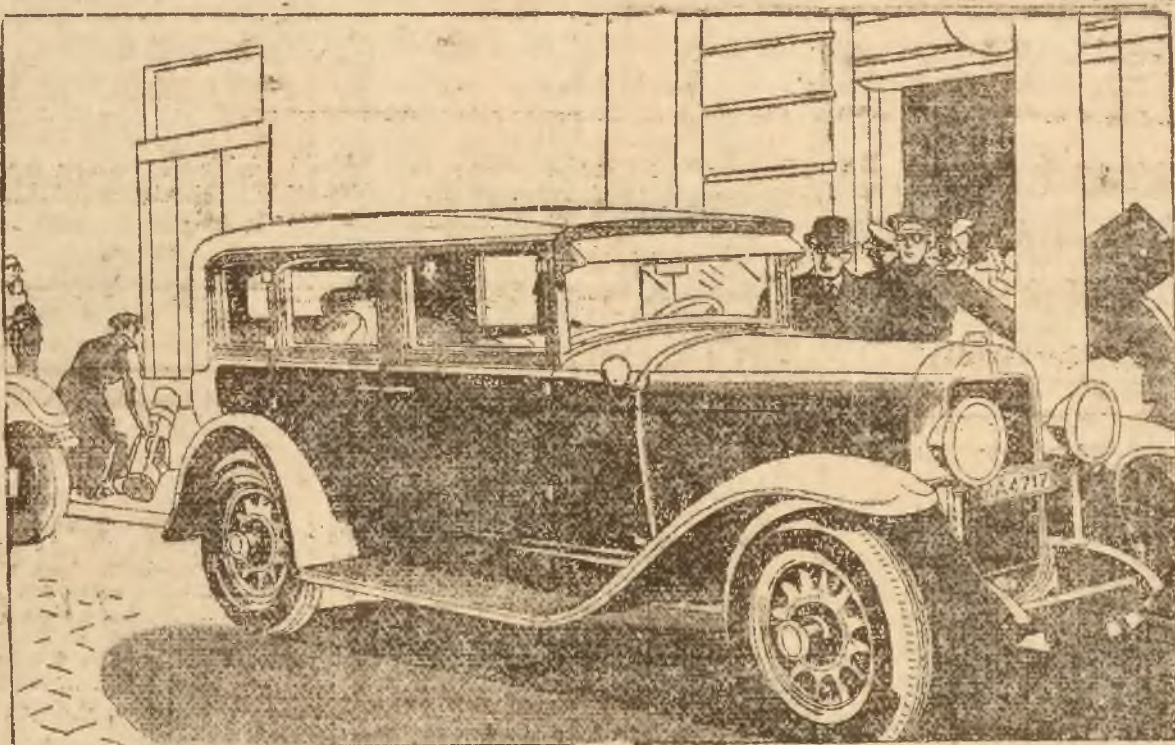
POSADY POSZUKIWANE
5 groszy za wyraz.

BUCHALTER bilansista, korespondent, przemysłowo rolny z drugą praktyką poszukuje posady w przemyśle lub rolnictwie. Zgłoszenia buchalter-twanowa ad Trembowia. 4207

MŁODA pokojowa władająca językiem francuskim i niemieckim poszukuje posady. Zofia Poznańska, Kordeckiego 5. 4212

MŁODA, inteligentna osoba z towarzyszą, pisząca biegle na maszynie za dyktandem, znająca języki francuski-niemiecki uboznana z Technika reklamny wyjazd na lipiec, sierpień na Polską Powszechną Wystawę kraj, do Poznania w charakterze reprezentantki korespondentki lub tłumaczki. Łaskawe zgłoszenia do Admin. Słowa Polskiego pod „Kultura i obcy”. 4227

BIURO Mechaników, Kopsnika 22, telefon 4-43, poleca: cukierników, kucharzy, kucharki wykwalifikowane z pensjonatów, bony, gospodynie, pokojowe, służące, wszelką służbę sezonową, restauracyjną, dworską, miastową. 2795



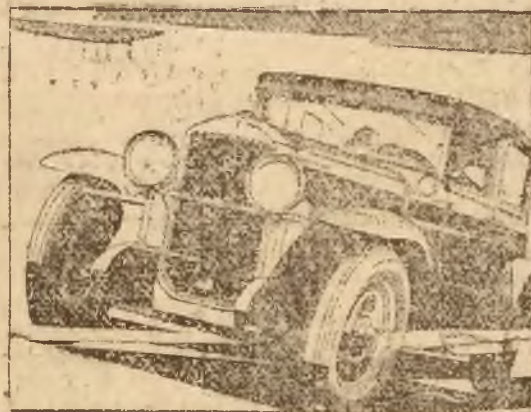
Najwięksi przemysłowcy wszystkich krajów świata wybierają Buick

Szybkość, trwałość i wygoda charakteryzują tegoroczny Buick

Słynny 6-cylindrowy silnik Buicka o górnym rozrządzie, przy zwiększonej średnicy i skoku cylindra, zapewnia ostatniemu modelowi na rok 1929 szybkość 120 kilometrów na godzinę. Możliwość osiągnięcia tej zawrotnej szybkości, dzięki całkowitej harmonii odpowiednio wzmocnionego podwozia i precyzyjnie wykończonej karoserji z silnikiem świadczy o olbrzymiej potencjalnej energii tego samochodu. Pozwala ona na przebywanie z łatwością najcięższych i najgorszych dróg gruntowych oraz najbardziej pochyłych wyniosłości.

Pod względem elastyczności, akceleracji i cichego chodu, potężny silnik Buicka nie ma sobie równego. W połączeniu z przepiękną karoserją Fishera, uznaną przez cały świat za ostatni wyraz nowego stylu i harmonii linii, konstruktorzy Buicka osiągnęli całość, przechodzącą najśmielsze marzenia w zakresie budowy samochodów.

Wytworny wygląd i potężna budowa Buicka wyróżniają go wszędzie.



Potencjalna energia Buicka przedewszystkiem przemawia do ludzi pracy zawodowej.

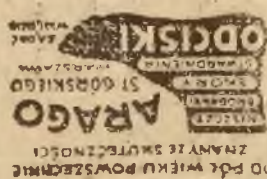
Zapas potencjalnej energii, który posiada słynny silnik Buicka, wyklucza wszelkie niespodzianki w najcięższych warunkach drogowych, dlatego więc samochód ten jest nieoceniony i poszukiwany przez najwybitniejsze osobistości w sferach urzędowych i zawodowych.

BUICK

Wyrób General Motors

General Motors w Polsce, Warszawa

Upoważnione Zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnym Mieście Gdańsku.



KREM OGORKOWY nadaje piękną i delikatną cerę.
AGATOL i MENTOLIN najlepsze proszki do zębów.
Laboratorium ST. GORSKI. Warszawa.

KREM VENUS usuwa pryszcze, liszaje i piegi.
EKSİKANS po jednym użyciu usuwa przykry zapach potu.
Żądać wszędzie.

MASISTER z ma. II, ruinowany poszukuje zarządu w Warszawie, mieście powiatowym. Zgłoszenia „K. B.” do bi. w Reklam. Lwów, Nasiergo 26.

RUTYNOWANA pielęgniarka poszukuje posady do chorych w miejscu lub na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia pod „Skawina” do Admin. Słowa. 4191

FRANCUSKA poszukuje posady na czas wakacji. Zgłoszenia do Admin. pod „Francuska”. 4191

FORDISTA z praktyką warsztatową poszukuje prywatnej posady. Może być i do auta ciężarowego. Łaskawe zgłoszenia do adm. pod 1161. 4193

Biuro nauczycielskie Marii Rechter Lwów, Klonowicza 10 od 11-1-ej, telefon 69 24. poleca Francuski na stałe i wakacje, nauczycielki na jesień, bony i pielęgniarki-miemowiat. 4190

PENSJONATY I UZDROWISKA
10 groszy za wyraz.

TATARÓW nad Prutem „Zofiówka” elegancki polski pensjonat otwarty od 1-go czerwca, poleca pokoje słoneczne, kompletnie urządzone z pościelą **Domowa kuchnia, domowa, Tenis, Radio, Dancing**. Zgłoszenia do 25 Gnaedingerowa Lwów Ossolińskich 11. 5 schody II. p. we wtorki i czwartki między godz. 17-tą-19-tą. Ceny na czerwiec od 7-9 zł. 4275

Najpożytniejszym piśmem jest „Słowo Polskie”

IWONICZ-ZDRÓJ Pensjonat „Zofiówka” nany od szeregu lat, przeszczepie położony, kuchnia, znakomita na zadanie jarska. Otwarty od 1 maja. Zgłoszenia kl. z Raczynskich Studencka. 4205

NIEMIROW-ZDRÓJ Wschodnia Małopolska, miejscowość klimatyczna, zdrojowa, przepiękna okolica, wśród lasów szpilkowych, kąpiele borowinowo-żelazne. Pierwszorzędne pensjonaty „Hera” „Lwówianka” polecają od 15 maja po przystępnych cenach pokoje z całonocnym utrzymaniem. Zgłoszenia 21 i czerwca, Drzymuchowska, Lwów, Modrzejewskiej 5, później Niemirow Lwówianka. 4270

ZALESZCZYŃ „Świt” pensjonat A. Psarskiej, villa „Merun” położone wśród morelowych sadów, wkoje słoneczne. Kuchnia wykwalifikowana. Dla nerwowych chorych ścisła dieta. 4202

